SPORT i WCZASY

CZYTELNIK

ROK II NR 46 (84) CZWARTEK 8 LIPCA 1948 CENA 15 ZŁ

Fot. Cz. Dalka

Piękna interwencja bramkarza Wisły Jurowicza na meczu z Ruchem

Sukces Polaków na zlocie sokolim w Pradze

»To była uczta gimnastyczna«

stwierdzają dziennikarze zagraniczni

PRAGA. (Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy — red. Jana Rakoczego.)

Z drżeniem oczekiwała kolonia polska w ub. wtorek na stadionie na Strachowie w Pradze występu drużyny gimnastyków polskich w ramach XI zlotu Sokołów. Występ Polaków zarezerwowano na dzień rocznicy śmierci Jana Hussa. 200.000 osób nie ulękło się deszczu i przybyło na stadion. Chcieli widzieć „krasne Polki" i „heskie" ćwiczenia Polaczków i nie zawiedli się.

[illegible] najlepiej. Od rana padał deszcz, który zamienił gliniaste boisko w kałużę błota. Deszcz lał bez [illegible] żyny polskiej. — Po tym trudne ćwiczenia. Bo przez 3 dni z rzędu karmiono 200.000 widzów bardzo efektownymi masowymi ćwiczeniami drużyny czechosłowackiej. Ćwiczenia Jugosłowian były również bardzo widowiskowe, a już występ gimnastyków radzieckich stanowił tak wyjątkową klasę, że graniczył z akrobacją cyrkową. Trzeba więc było pokazać coś wyjątkowo dobrego, aby zdobyć nasyconą w ciągu trzech dni publiczność. Kolonia polska na trybunach, wiedząc o tym wszystkim, nie czuła się bardzo tęgo, ale już samo pojawienie się Polaków na boisku dodało nam otuchy. Okrzyki zachwytu „heskie heskie" [illegible] stron, gdy za sztandarem polskim niesionym przez trzech, biało-czerwono ubranych chłopców, pojawiła się drużyna polska w trzech kolumnach. Środek tworzyły biało ubrane dziewczęta, po bokach maszerowały kolumny chłopców, ubranych w białe spodnie i czerwone koszulki. Doszli do jednej trzeciej boiska i zatrzymali się. Na maszt wciągnięto flagę polską i odegrano hymn narodowy. Po tym bardzo efektownym marszem mężczyźni i kobiety rozdzielają się na kolumny ćwiczebne. Kobiety zastygają bez ruchu na miejscu, a drużyna męska rozpoczyna swój program.

[illegible]

(Dokończenie na str. 3)

Fot. Ag. 11 API

Ogólny widok stadionu na Strachowie w Pradze podczas wolnych ćwiczeń kobiecych na zlocie sokolim

Fot. Cz. Dalka

„Tour de Pologne" został zakończony w ub niedzielę. Na zdjęciu fragment tego wyścigu z malowniczej trasy Wrocław — Bytom. Na str. 3 podajemy projekty organizatorów tego wyścigu na rok pszyszły

Fonville nie weźmie udziału w Olimpiadzie

Nowy Jork (tel.). Faworyt igrzysk olimpijskich w pchnięcie kulą Charles Fonville z dnia na dzień traci swoje szanse na złoty medal. Jego kontuzja plec pogorszyła się do tego stopnia, że dzisiaj staje się jasnym, iż jego udział w Olimpiadzie jest niemożliwym.

Po sukcesie w Pradze

Gimnastycy radzieccy przyjeżdżają do Polski

Warszawa. W niedzielę 11 bm. wystąpi na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie zespół czołowych gimnastyków Związku Radzieckiego, powracający do kraju ze Zlotu Sokołów w Pradze.

Gimnastycy radzieccy wykonają pełny program pokazów w gimnastyce zbiorowej. W ćwiczeniach na przyrządach, akrobacje na motocyklach itp. Ekipa składa się z 260 mężczyzn, 220 kobiet, 23 osób kierownictwa oraz orkiestry.

Echa porażki z Danią

Przymusowa przerwa dla piłkarzy

Warszawa. Zarząd PZPN na zebraniu swym, odbytym w ub. poniedziałek, powziął uchwałę mocą której wydał drużynom ligowym zakaz gry w czasie od 12 do 30 bm.

Zakaz ten wydany został na skutek zaobserwowanego ostatnio, u czołowych naszych piłkarzy, przemęczenia, spowodowanego rozgrywaniem nadmiernej ilości meczów.

Kierownictwo leadera ekstraklasy, Ruchu z Chorzowa zwróciło się do Zarządu P. Z. P. N z prośbą o przesunięcie terminu meczu ligowego z Wartą, z czwartku na termin późniejszy, motywując to faktem licznych kontuzji swych zawodników, a następnie możliwością dalszego przemęczenia graczy, którzy po meczu w Poznaniu mają w niedzielę dalszy mecz, również na obcym terenie, w Bytomiu.

Zarząd PZPN załatwił prośbę Ruchu odmownie.

Czesław Sobieraj (HCP Poznań) zdobył w ub. niedzielę dwa tytuły mistrzowskie na kajakowych mistrzostwach Polski.

Mecz ligowy

Cracovia — ZZK (Poznań) 3:1 (2:1)

Sprawozdanie na str. 3

Najciekawsze niedzielne imprezy sportowe

w kraju:

- **W STOLICY:** Występy gimnastyków radzieckich.
- **W KRAKOWIE:** Spotkania ligowe Wisła — Widzew i Cracovia—Legia.
- **W POZNANIU:** Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski panów. Mecz ligowy ZZK—Rymer oraz spotkanie Ligi Tenisowej HCP (lub Zjednoczeni) — Legia Warszawa
- **W ŁODZI:** Zawody ligowe ŁKS — Warta.
- **W GDAŃSKU:** Mecz piłkarski o wejście do Ligi Lechia — Lublinian[illegible]
- **W RADOMIU:** Spotkanie Ligi Tenisowej Radomiak — ŁKS lub Wi[illegible]
- **W SOPOCIE:** Zawody Ligi Tenisowej KS Sopot — Olimpia Grudziądz.
- **W BYDGOSZCZY:** Lekkoatletyczne mistrzostwa Polski pań. Kolarskie mistrzostwa szosowe Bydgoszczy o nagrodę prezydenta miasta Barcikowskiego, oraz mecz Ligi Tenisowej Gwardia — Szczeciński KS.
- **W SZCZECINIE:** Mecz piłkarski o wejście do Ligi Gwardia — Ra[illegible]
- **W LUBLINIE:** Zawody piłkarskie o wejście do Ligi Ognisko — PTC Pabianice.
- **W BIAŁYMSTOKU:** Spotkanie piłkarskie o wejście do Ligi Wici — Gwardia Kielce.
- **W OLSZTYNIE:** Mecz piłkarski o wejście do Ligi Gwardia — Bzura Chodaków.
- **WE WROCŁAWIU:** Trzydniowy turniej bokserski o puchar ZO.
- **W CZĘSTOCHOWIE:** Zawody piłkarskie o wejście do Ligi Skra — Chełmek.
- **W KROŚNIE:** Mecz o wejście do Ligi Legia — Szombierki.
- **W KATOWICACH:** Mecz piłkarski o wejście do Ligi Huta Baildon — Pomorzanin, mecz tenisowy Pogoń Katowice — LTC Praga.
- **W CHORZOWIE:** W sobotę mecz ligowy AKS — Tarnovia.
- **W GLIWICACH:** Zawody Ligi Tenisowej Piast — Cracovia.
- **W BYTOMIU:** Zawody ligowe Po[illegible] — Ruch Chorzów.
- **W DĄBROWIE GÓRNICZEJ:** Mecz piłkarski o wejście do Ligi Zagłębie — Polonia Przemyśl.

za granicą:

- **SZTOKHOLM:** Międzypaństwowy mecz piłkarski Szwecja — An[illegible]
- **PARYŻ:** Lekkoatletyczne mistrzostwa [illegible]
- **MEDIOLAN:** Półfinałowy mecz tenisowy o puchar Davisa w strefie europejskiej: Czechosłowacja — [illegible]
- **LONDYN:** Półfinałowy mecz tenisowy o puchar Davisa w strefie europejskiej: Anglia — Szwecja.

W sobotę i poniedziałek w Warszawie

Polska — Jugosławia w tenisie

Warszawa. Polski Związek Tenisowy otrzymał depeszę z Belgradu, że w czwartek przybędą do Warszawy tenisiści jugosłowiańscy na mecz międzypaństwowy z Polską. Ekipa jugosłowiańska, licząca 6 osób, przyjedzie w swym najsilniejszym składzie z Miticem i Pallalą na [illegible]

Spotkanie międzypaństwowe Polska — Jugosławia odbędzie się w dniach 9 — 12 bm. na korcie centralnym „Legii" w Warszawie. Po meczu w Warszawie tenisiści jugosłowiańscy rozegrają jeszcze w Polsce prawdopodobnie 2 spotkania.

Rewanżowy mecz międzypaństwowy rozegra Polska z Jugosławią w pierwszej połowie września w Belgradzie.

Czołowi tenisiści Polski: Jędrzejowska, Skonecki, Kończak i Bełdowski wyjadą w przyszłym tygodniu do Sztokholmu, celem wzięcia udziału w międzynarodowych mistrzostwach Szwecji. Mistrzostwa te rozegrane zostaną w Bastad w czasie od 19—25 lipca.

W tydzień później, w dniach 30 i 31 bm. oraz 1 sierpnia odbędzie się w Sztokholmie międzynarodowe spotkanie Warszawa — Sztokholm. Po zeszłorocznej porażce drugiej reprezentacji w stosunku 1:6, Sztokholm ma wystąpić tym razem w swym najsilniejszym składzie z Bergelinem i Johanssonem na czele.

Na mecz rewanżowy przyjadą Szwedzi do Warszawy pod koniec września.

17 października

Polska — Rumunia

w piłce nożnej

Warszawa. — Mecz piłkarski Polska — Rumunia w ramach rozgrywek o puchar bałkańsko - środkowo - europejski odbędzie się definitywnie w dniu 12 października b. r.

Miejsce tego spotkania, które odbędzie się w Polsce, dotychczas nie zostało ustalone.

Fot. Cz. Dalka

[illegible] zespół leadera ekstraklasy Ruchu z Chorzowa, niżej zespół krakowskiej Wisły, przed meczem w Chorzowie, zakończonym wynikiem remisowym 1:1

Kajakowa mistrzyni Polski, Szajkówna (GMS Luboń)

Mistrzowska para Polski w kajakach Motloka — Jeżewski (Surma Poznań)

Końcowa runda serii wiosennej ekstraklasy

Czy Ruch utrzyma pozycję leadera?

W nadchodzącą niedzielę zakończona zostanie ostatecznie pierwsza runda rozgrywek o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy. Już obecnie można stwierdzić, że na półmetku pierwszym w tabeli zespołem pozostanie drużyna Ruchu, która długi czas utrzymuje się już na tej pozycji. Ruch dzieli od następnego konkurenta Cracovii różnica dwóch punktów, która może być, o ile już nie zmniejszona, to zniwelowana, co leży zupełnie w granicach możliwości z racji układu rozgrywek, jakie odbędą się w obecnym tygodniu. Ruch stoi pod koniec pierwszej serii rozgrywek przed najtrudniejszym zadaniem. Czekają go dwa mecze i to na boiskach obcych, z takimi drużynami jak Warta i bytomska Polonia, które posiadają wprawdzie formę bardzo zmienną, lecz zwłaszcza na własnym boisku lubią płatać niespodzianki.

Drużyna chorzowska nie jest obecnie w najlepszej formie. W każdym bądź razie formy takiej nie potrafiliśmy dopatrzeć się na niedzielnym meczu z Wisłą, w którym Ruch przeżywał ciężkie okresy naporu drużyny krakowskiej. Być może, że był to jeden ze słabych dni leadera. Ciężkie zadanie czeka Ruch w Poznaniu, zwłaszcza że meldunki o stanie zdrowia zawodników nie są pocieszające. Tak np. Kubicki po niedzielnym meczu kuleje, Dziełąg ma rozbity nos (och, ten Łykol), co zwolenników jego napawa obawą o wynik meczu poznańskiego. Pech chce, że w cztery dni później Ruch będzie musiał rozegrać następny z kolei mecz w Bytomiu z Polonią, która będzie chciała powetować sobie ostatnie niepowodzenia na obcych boiskach, gdzie przegrywała pechowo (AKS, Cracovia). Tak więc Ruch w bieżącym tygodniu nie będzie miał łatwego zadania i musi napracować się sporo, by utrzymać przodującą pozycję.

Cracovia — konkurent do pierwszego miejsca — w przeciwieństwie do Ruchu ma do rozegrania w bieżącym tygodniu również dwa mecze (ZZK i Legia) i o ile rozstrzygnie je na swą korzyść, przy jednoczesnych porażkach Ruchu, wówczas wysunie się na pierwsze miejsce w tabeli. Cracovia jest o tyle w lepszym położeniu, że oba mecze gra na własnym boisku, a więc szansa na zdobycie punktów jest większa. Ostatnio zespół krakowski w meczu z bytomską Polonią nie zaprezentował się z najlepszej strony, a przeciwnie, wypadł blado po przerwie. Ciężki mecz z drużyną kolejarzy poznańskich w środę może sprawić, że w niedzielę przeciwko Legii zespół krakowski stanie niewypoczęty, co zwiększy znowu szanse zespołu warszawskiego, zwłaszcza że nie porzucił on jeszcze swych aspiracji do pierwszeństwa w ekstraklasie, zajmując obecnie 3 miejsce.

Z reszty spotkań najbardziej ciekawie zapowiada się jeszcze mecz ŁKS z Wartą w Łodzi. Zespół łódzki wykazuje ostatnio znowu poprawę formy, toteż nie należy niedoceniać jego możliwości. Zdobycie dwóch punktów na Warcie leży zupełnie w granicach możliwości i jest zresztą konieczne, dla podreperowania bytu w lidze.

W pozostałych spotkaniach Wisła, Polonia W-wa, ZZK i AKS, jako gospodarze, uchodzą za faworytów, zwłaszcza że przeciwnicy ich nie mogą poszczycić się obecnie najlepszą formą.

Terminarz przewiduje w bieżącym tygodniu następujące mecze:

w Poznaniu: Warta — Ruch (w czwartek),

w Chorzowie: AKS — Tarnovia (w sobotę),

[illegible]

w Krakowie: Wisła — Widzew i Cracovia — Legia,

w Bytomiu: Polonia — Ruch,

w Warszawie: Polonia — Garbarnia,

w Poznaniu: ZZK — Rymer,

w Łodzi: ŁKS — Warta.

*

MECZ POLONIA — GARBARNIA ODWOŁANY

Warszawa. Na skutek zorganizowania na stadionie Wojska Polskiego w nadchodzącą niedzielę rewii gimnastycznej z udziałem gimnastyków radzieckich, odwołany został mecz ligowy Polonia—Garbarnia.

Jak grali ze sobą:

Warta — Ruch

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów
1927	5:0 i 1:4	3	32:20	12	23:29
1928	1:0 i 2:2	3	40:16	12	25:31
1929	5:0 i 0:2	1	33:13	10	19:29
1930	3:0 i 2:2	5	26:18	8	13:25
1931	6:1 i 0:2	7	23:21	5	25:19
1932	3:0 i 2:1	3	27:17	7	20:24
1933	1:2 i 1:2	9	16:24	1	28:12
1934	1:1 i 3:7	7	22:22	1	36:8
1935	3:1 i 1:1	2	24:16	1	26:14
1936	2:0 i 3:4	3	21:15	1	24:12
1937	1:1 i 3:6	4	16:16	3	19:13
1938	6:0 i 2:3	2	21:13	1	27:9
1939	5:2 i 1:1	5	15:9	1	18:10

ŁKS — Warta

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów
1927	2:1 i 2:5	7	25:27	3	32:20
1928	2:2 i 2:3	11	25:31	3	40:16
1929	1:3 i 0:2	5	29:19	1	33:13
1930	1:3 i 1:4	10	15:29	5	26:18
1931	4:0 i 0:2	6	24:20	7	23:21
1932	2:0 i 3:5	4	26:18	3	27:17
1934	0:2 i 1:2	8	21:23	7	22:22
1935	4:1 i 0:0	6	20:20	3	24:16
1936	0:0 i 1:5	7	19:17	3	21:15
1937	0:7 i 1:2	8	12:20	4	16:16
1938	0:0 i 2:6	[illegible]	12:24	2	21:13

1933 ŁKS grał w grupie wschodniej a Warta w grupie zachodniej.
1938 ŁKS do Ligi nie należał.

Cracovia — Legia

Rok	Wyniki	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów	Zajęte miejsce w lidze	Stosunek punktów
1928	2:0 i 2:3	4	36:20	3	36:20
1929	3:3 i 0:3	6	28:20	4	30:18
1930	2:2 i 1:3	1	33:11	3	30:14
1931	1:4 i 1:3	9	18:26	3	29:15
1932	2:0 i 2:1	1	29:15	5	23:21
1933	6:2 i 2:2	4	24:16	6	16:24
1934	2:0 i 0:0	2	29:15	5	24:20
1935	4:1 i 2:3	10	17:23	9	18:22

1927 i 1936 Cracovia do Ligi nie należała.
1937 Legia spadła do kl. A.

Tabela strzelców ligowych

[illegible] klasy na czele listy najlepszych strzelców bramkowych utrzymuje się dalej Alszer (Ruch) z 12 bramkami. Dalsze miejsca zajmują ex aequo Kohut (Wisła), Cieślik (Ruch), Janeczek (ŁKS), Różankowski II (Cracovia), którzy strzelili po 11 bramek.

STRZELCY BRAMEK W DRUŻYNACH LIGOWYCH:

RUCH: Alszer 12, Cieślik 11, Przecherka 9, Kubicki 3, Cebula, Morys i Suszczyk po 2, Olsza i Peterek po jednej.

CRACOVIA: Różankowski II 11, Różankowski I 5, Parpan 4, Szewczyk, Glimas i Radoń po 2, Pośwlat, Bobula i Szeliga po jednej.

LEGIA: Górski 8, Szymański 6, Cyganik i Mordawski po 4, Oprych, Szaflarski i Grządziel po 3, Waśko dwie.

POLONIA Bytom: Matyas 5, Wiśniewski i Kulawik po 4, Trampisz 3, Szmyd i Pochopin po 2, Lelonek i Kazimierowicz po jednej, oraz jedna samobójcza.

AKS.: Spodzieja 8, Cholewa 5, Muskała 2, Pytel, Kalus, Barański, Wieczorek i Kulik po jednej.

WISŁA: Kohut 11, Gracz 9, Cisowski 4, Rupa 3, Wandas 2 i Ma[illegible]

ZZK.: Anioła 9, Polka 6, Białas 2. Wiśniewski, Tarka, Atłasiński i Słoma po jednej.

POLONIA Warszawa: Jaźnicki 8, Szularz i Wołosz po 4, Świcarz i Ochmański po 3 oraz Wilczyński 2.

GARBARNIA: Foryszewski 6, Górecki i Ignaczak po 3, Nowak 2, Parpan II, Szotek i Kaliciński po 1.

RYMER: Pierchała 7, Kurzeja 5, Dziuba i Ruda po 3, Janik, Dybala, Motyka, Muras i Franke po jednej.

WARTA: Kaźmierczak i Gendera po 5, Czapczyk 4, Skrzypniak, Smólski i Gierak po dwie.

ŁKS.: Janeczek 11, Baran 8, Łącz 6, Hogendorf i Łuć po jednej, oraz 2 samobójcze.

TARNOVIA: Streit 4, Roik III 3, Roik II 2, Kapustka, Kremski, Pirych II i Baruwiński po jednej, oraz 1 samobójcza.

WIDZEW: Fornalczyk 7, Cichocki 4, Gbyl 2, Marciniak i Nowoszewski po jednej, oraz 1 samobójcza.

Dotychczas rozegrano 82 meczów, z których 48 wygrali gospodarze, a 26 goście. Osiągnięto 8 wyników remisowych. Bramek ogółem zdobyto 348. (kl)

PZPN walczy z brutalnością

[illegible]

Na półmetku w walce o drugą ligę

[illegible] do pierwszego miejsca [illegible]

[illegible]

Pierwsze kary z meczów eliminacyjnych

[illegible]

Kandydat do ekstraklasy

Gwardia z Kielc

[illegible] ambitnym piłkarzom jednostki [illegible] cyjnej. Honorowy prezes [illegible] Woj. Kom. M. O. mjr. Olszański i prezes kpt. Dejewski, położyli dla klubu olbrzymie zasługi otaczając troskliwą opieką zawodników. Również kierownicy drużyny Batko i Lipiński, doceniając znaczenie rozwoju klubu, nie szczędzili pracy i wysiłku nad postawieniem jedenastki piłkarzy milicyjnych na należytym poziomie. A [illegible]

[illegible] Zdzisław, lat 21 — w piłkę rozpoczął grać po woj[illegible] naprzód w ZWM, potem przeniósł [illegible] do Partyzanta — reprezentant okręgu. Jankowski Zdzisła[illegible] czyna grę w piłk[illegible] chowie w KS Rak[illegible]

[illegible] przed wojną [illegible] wojnie grywał [illegible] wstępuje do P[illegible]

[illegible] nie o wejście do II-e[illegible] gi. Grupa, w której [illegible] czanie nie jest silna — [illegible] milicjanci obiecują sobie zająć w niej pierwsze miejsce. Gdyby się dostali do puli finałowej, dołożą wszelkich starań, aby nie przynieść klubowi wstydu.

Czesław Michniak.

Unieważnienie mistrzostw D. Śląska

[illegible]

[illegible] 11 bm. [illegible] w Kłodzku i [illegible] w Legnicy.

15 bm. [illegible] w Brzegu i [illegible] w Legnicy.

[illegible]

Z tajników sędziowania

Uczcie się z dobrych wzorów!

[illegible]

„Sędzia, który [illegible]

[illegible]

[illegible] ciągu w orbicie boiska. Strzelona bramka przez Leisha została tym samym uzyskana prawidłowo.

[illegible] Kapitan [illegible] koszulkę z [illegible] się, za[illegible] Bramkarz Ran[illegible]

[illegible] nie jego rolę. Zasadniczy błąd popełnił jednak sędzia, który nakazał zmianę koszulki przy wykonywaniu rzutu karnego, o czym żadne przepisy nie wspominają."

[illegible]

„[illegible] cyzja s[illegible] słuszna, [illegible] cie przec[illegible]

Przyjazd piłkarzy węgierskich odwołany

Warszawa. Projektowany występ piłkarskiej reprezentacji Budapesztu w Polsce, w drugiej połowie lipca br., nie dojdzie do skutku. Węgrzy nadesłali w ub. wtorek depeszę, w której odwołują swój przyjazd do Polski ze względu na panującą u nich, w chwili obecnej, przerwę w rozgrywkach.

Węgrzy mieli rozegrać w Polsce ogółem 4 mecze: w Warszawie, Krakowie, Wrocławiu i Chorzowie.

[illegible]























Kolarze — uczestnicy tegorocznego Tour de Pologne, którzy ukończyli Wyścig. U góry od lewej ku prawej (wg klasyfikacji końcowej) 1 Wójcik, 2 Pietraszewski, 3. Wrzesiński, 4. Rzeźnicki, 5. Vaverka (CSR), 6. Videvall (Szwecja), [illegible] Mad. (Węgry), 8 Rydmark (Szwecja), 9 Wyglendo. Z lewej strony od góry w dół: 10. Nowoczek, 11. Napierala, 12. Bukowski, 13 Łazarczyk, 14 Stolarczyk, 15 Motyka, 16. Puklicky (CSR), 17. Paprocki, 18. Wojcieszek, 19. Królikowski. — Z prawej od góry w dół 20. Pavlas. (CSR.), 21 Starzyński, 22. Bański, 23. Komorniczak, 24. Targoński, 25 Glinka, 26. Iwanowski, 27 Lipiński, 28 Pregat, 29. Tuora. Fot. Franckowiak (API)

W. Korycki

Po zakończeniu wyścigu

Bilans „Tour de Pologne"

Wyścig dookoła Polski mamy już za sobą. Nadzieje wielu kolarzy nie ziściły się. Jedni musieli wycofać się, inni zajęli dalsze miejsca Jak przedstawia się bilans sportowy i organizacyjny VII Tour de Pologne?

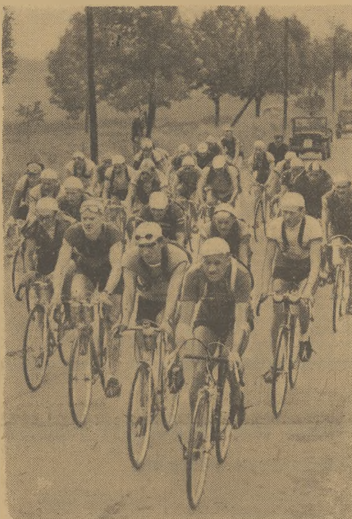
Zacznijmy od strony sportowej. Jedynym bodajże błędem było, przy słabej stosunkowo konkurencji międzynarodowej, wprowadzenie klasyfikacji drużyn państwowych. Polacy byli przez swą liczebność silnie faworyzowani. Natomiast przeprowadzenie wyścigu tylko indywidualnie i klubowo mogło dać lepszy wynik, a przecież Szwedzi czy Węgrzy mogliby być klasyfikowani jako zespół klubowy. Jeżeli jednak jesteśmy już przy drużynach państwowych — to trzeba podkreślić doskonałe zestawienie zespołów Polski, które zajęły miejsca w takiej kolejności, jakie nosiły numery, a więc Polska I, II, i III.

Z zagranicznych gości najlepszy poziom reprezentowali Szwedzi, którzy zaimponowali przede wszystkim współpracą w drużynie. Do chwili zdekompletowania jedynie oni pokazali prawdziwą jazdę zespołową. Czesi wyścig ukończyli jako jedyna drużyna zagraniczna. Kondycyjnie byli dobrze przygotowani, ale o klasę ustępowali tak Polakom jak i Szwedom. Węgrzy nie mieli dość sił na ukończenie wyścigu. Jedynym dobrym zawodnikiem w ich zespole był Madi, który też jako jedyny Węgier dojechał do Warszawy

Przejdźmy teraz do omówienia poszczególnych zawodników. Z zagranicznych najlepszy był bez wątpienia Olle Persson, który mimo koalicji polskiej wygrał dwa etapy po bezpośredniej walce na finiszu. W dalszej kolejności należałoby postawić Rydmarka, Widevala, Madiego i Vaverkę. Czech zawsze przychodził do mety w pierwszej dziesiątce i doskonale wytrzymał mordercze tempo najszybszych i najgorszych etapów. Reszta zagranicznych kolarzy reprezentowała całkiem przeciętny poziom.

Z Polaków na pierwszy plan wysunął się Wójcik. Ma on przed sobą jeszcze dużą przyszłość. Wszyscy znawcy kolarstwa stwierdzają jednogłośnie, że zawodnik ten ma najbardziej klasyczną sylwetkę kolarza. Trzeba przyznać, że jechał z dużym szczęściem. Miał bodajże najmniej defektów i gum — ale to w niczym nie umniejsza jego wartości. Pietraszewski to groźny konkurent Wójcika. Niestety jest zbyt mało opanowany, a wszystkie swoje niepowodzenia składa na karb „pecha".

Wrzesiński potrafi wygrywać na finiszu. Niestety nie umie „rozrabiać". A taki wyścig można wygrać jeżeli chociaż raz się ucieknie i zdobędzie przewagę kilku czy kilkunastu minut. Wtedy wystarczy przychodzenie do mety na pozostałych etapach w czołówce. Wrzesiński [illegible] służyli na najwyższe uznanie za ambicję, dzięki której ukończyli wyścig mimo bolesnych kontuzji i czyraków.



Tak zwartą grupę tworzyła nieraz czołówka w tegorocznym Tour de Pologne

Rzeźnicki wygrał jeden etap ale w pierwszej połowie wyścigu mało się wyróżniał. Napierała sprawił Łodzi przykrą niespodziankę, wygrywając etap Częstochowa — Łódź.

Jeżeli chodzi o młode talenty to w Tour de Pologne odkryty został bardzo ambitny Królikowski — największy pechowiec tegorocznego wyścigu. Poza tym coraz bardziej krystalizuje się forma Bukowskiego i Nowoczka.

Nie można pominąć milczeniem trójki starych zawodników: Starzyńskiego, Lipińskiego i Targońskiego, którzy ukończyli wyścig w dobrej formie.

To byłoby krótkie omówienie spraw sportowych. Organizacja stała na bardzo dobrym poziomie. Jedzenia było w bród, kwatery dobre i czyste, łaźnia czekała zawsze na zawodników, trasa obstawiona doskonale O nielicznych usterkach nie warto nawet wspominać, gdyż były one zawsze szybko usuwane.

Osobne słowo należy się komisji sędziowskiej. Pracowała ona doskonale przede wszystkim dzięki pp. Przysieckiemu, Cieślakowi i Wisz-[illegible]



[illegible]

Komisarz wyścigu dyr. Kobus:

»Organizacja była na piątkę«

„Tour de Pologne" skończył się. Zwracamy się do dyr. Kobusa, który był komisarzem wyścigu, o podzielenie się z czytelnikami „Sportu i Wczasów" wrażeniami z Wyścigu.

— Jak Pan ocenia Wyścig Dookoła Polski ze strony organizacyjnej na poszczególnych etapach?

— Delegatury „Czytelnika" zdały egzamin na piątkę. Jestem z najwyższym uznaniem dla nich, gdyż doskonale rozumiały ideę, która nam przyświecała przy organizowaniu „Tour de Pologne". Gdyby trzeba było przyznać nagrodę za najsprawniej zorganizowany etap — byłbym w kłopocie, gdyż nie widzę kogo można by wyróżnić.

— A jeżeli chodzi o stronę sportową?

— Bilans sportowy „Tour de Pologne" jest również dodatni, jakkolwiek na 71 zawodników, którzy wyjechali z Warszawy wyścig ukończyło tylko 30. Ale wbrew temu co pisał „Sport" odpadło tak dużo kolarzy nie na skutek przemęczenia a z innych przyczyn.

Po pierwsze: większość zawodników wycofanych, była zbyt słaba na tak wielki wyścig (udziału w W—P—W nikt z nich nie brał — gdzież więc przemęczenie?).

Po drugie: szczerby w szeregach kolarzy poczyniły również wypadki, które zdarzają się w każdym wyścigu. Wreszcie kilku z zawodników załamało się psychicznie. Z powodu braku sprzętu wycofał się tylko jeden zawodnik i to zbyt pochopnie, bo gdyby powiedział, dostałby potrzebne części.

Jeżeli jesteśmy przy stronie sportowej to trzeba dodać, że drużyny

(Ciąg dalszy na str. 6)



Komisja sędziowska działała bardzo sprawnie podczas całego wyścigu Na zdjęciu widzimy ją przy obliczaniu wyników po zakończeniu etapu w Krakowie Pierwszy od prawej tegoroczny organizator Tour de Pologne i jego komisarz, dyr. Kobus.



Fot. Cz. Datka

„Złam koło" — życzył Pietraszewskiemu na starcie w Krakowie gen. [illegible]

Przed mistrzostwami Polski w Poznaniu

Szanse naszych lekkoatletów

Czwarte, powojenne lekkoatletyczne Mistrzostwa Polski, które odbędą się w dniach 10 i 11 bm., muszą z uwagi na Rok Olimpijski, wzbudzić duże zainteresowanie, tak opinii publicznej, jak również i samych „przywódców" lekkiej atletyki. To, cośmy oglądali dotychczas, było jedynie namiastką tego, co powinniśmy już widzieć. Mistrzostwa te będą ostateczną próbą i walką o paszport do Londynu. Takich, którzy zdobyli ostrogi olimpijczyków, mamy zaledwie dwoje — Nowakowa i Łomowski: reszta — albo je przypuszczalnie zdobędzie, albo pojedzie dla asysty.

Dlatego też w Poznaniu będziemy świadkami całego szeregu niespodzianek, zwłaszcza, że dochodzą nas pocieszające wiadomości z terenu. Zebrani terenowcy, w walce „z opowcami", przyczynią się niewątpliwie do podniesienia poziomu zawodów.

W roku bieżącym zrobiliśmy dużo w tym kierunku, aby ruszyć wreszcie z martwego punktu, a jakie będą owoce pracy i wkładu, przekonamy się wkrótce.

Na podstawie dotychczasowych wyników postaramy się pokrótce zanalizować możliwości poszczególnych zawodników w ich konkurencjach. Oczywiście wiele będzie zależało od pogody, stanu bieżni i skoczni. Sądzimy jednak, że Poznań, była kolebka lekkiej atletyki, doceniając ważność tych zawodów dołoży wszelkich starań, by wszystko należycie przygotować. Przejdźmy obecnie do poszczególnych konkurencji!

Adamczyk w karykaturze M. Gomułki

Biegi

Bieg na 100 metrów przynieść może dużą niespodziankę w postaci nowego rekordu Polski. Przypuszczenie to opieram na podstawie wyniku Kiszki, osiągniętego na Śląsku, (10,6). W pojedynku z Rutkowskim, który do tego spotkania solidnie się przygotowuje, Lipskim i Stawczykiem, Kiszka może istotnie taką niespodziankę sprawić.

200 metrów, to znowu druga niespodzianka — Stawczyk (22,2), Lipski (22,3) i Rutkowski, mogą być twórcami nowego rekordu Polski, który wynosi 22 s. i należy do Edwarda Trojanowskiego. Kto z tej trójki wyjdzie zwycięsko, trudno dziś powiedzieć; stawiam raczej na Lipskiego, który w Krakowie osiągnął 22,3 — należy jednak zaznaczyć, że biegł prawie bez żadnej konkurencji.

400 metrów, to pojedynek Statkiewicz, Buhl i Grzanka. Wydaje nam się, że Buhl nie jest w formie. Obserwując go w Krakowie, odniosło się wrażenie, że jest przemęczony, brak mu lekkiego kroku, jaki widzieliśmy w roku ub. W każdym razie, walka na tym dystansie będzie ciekawa. Wyniku rewelacyjnego spodziewać się nie możemy, gdyż jak nas dochodzą wieści, Statkiewicz na skutek naderwania ścięgna, pauzuje od paru tygodni. Jego nieobecność w Krakowie, wobec takiego stanu, jest usprawiedliwiona. Na dalszych miejscach, winni się uplasować Grzanka, Puzio i Gąsowski (ten ostatni — o ile będzie startował).

800 metrów, to znów Statkiewicz. Za jego plecami będą toczyć zacięty bój: Wideł, Mirowski, Nowak i Staniszewski. Statkiewicz winien osiągnąć na tym dystansie wynik w granicach 1,56 — 1,57.

1.500 metrów — bezkonkurencyjny jest tutaj Widerski, który biega, przyznać należy, „z głową", a przy tym dysponuje końcówką. Zagrozić mu może jedynie Kwapień i Staniszewski, który w szybkim tempie wraca do formy. Widerski, chcąc wygrać, musi zrobić czas w granicach 4,05 — 4,06.

5.000 — 10.000 m — to domena Kielasa, któremu mistrzostwa Polski nikt odebrać nie może. W biegu tym po raz pierwszy zobaczymy całą stówkę długodystansowców i wreszcie będziemy mogli zorientować się w ich prawdziwych możliwościach. Boniecki i Dzwonkowski muszą wreszcie wykazać, czego się nauczyli w Olsztynie.

3.000 m z przeszkodami: — tutaj walczyć będą o pierwsze miejsce — Boniecki, Biernat i Czajkowski.

Adamczykowi w biegu na 110 m przez płotki nikt zagrozić nie może. O drugie miejsce będą walczyć — Gierutto, Skałbania i Pawłowski, dalej — Kuźmicki i Fibak.

400 m przez płotki. — Zdaje nam się, że Puzio będzie w dalszym ciągu bezkonkurencyjny. Chociaż w tym roku nie jest on w formie, niemniej jednak ma dużą przewagę techniczną nad Gąsowskim. Gąsowski może być groźny, jeżeli w międzyczasie nauczył się przechodzić płotki.

Rzuty

Kula. — Oczywiście Łomowski, Gierutto, Praski, Prywer, Adamczyk i Hoffman, to „pewniacy", między których nikt nowy się nie wciśnie.

W rzucie dyskiem sytuacja jest prawie ta sama, jeżeli chodzi o pierwsze miejsce, dalej natomiast będzie już ciekawsza walka między Praskim, Gierutto a Krzyżanowskim. Oczekujemy w każdym razie ładnego pojedynku i dobrego wyniku.

W rzucie oszczepem, ujrzymy znów niemniej ciekawy pojedynek między Gburczykiem a Gierutto. Obaj zawodnicy mogą przekroczyć 60. Życzymy im tego szczerze.

Skoki

W skoku wzwyż mamy kilku zawodników skaczących po 1.80. Ale, jeżeli chodzi o skok wzwyż, to zawsze tak bywa, że na poważniejszych zawodach, słabsi odpadają — pozostają ci, którzy mają opanowaną technikę i mocne nerwy. Liczymy jednak, że głównymi aktorami będą: Zwoliński, Adamczyk i Gierutto. Ostatni z nich może zrobić w tym miejscu niespodziankę.

Tyczka. Zdaje nam się, że Morończykowi jeszcze i teraz zagrozić nikt nie może, chociaż jego ostatnia choroba (złośliwa angina) nie wpłynęła dodatnio na formę. Dużą niespodziankę może sprawić Adamczyk. Adamczyk opanował ostatnio styl i technikę, która jest ważną właśnie w tym skoku. Na drugie miejsce typujemy Adamczyka, względnie Małeckiego. W trójskoku, to wielka niewiadoma. Startujących wielu, a różnice w wynikach minimalne. Wszystko będzie zależeć od stanu skoczni. Przypuszczamy jednak, że na swoim podwórku, najgroźniejszym dla pozostałych będzie Hoffman.

Sztafety

Wreszcie sztafety.

Tu wszystko zależy od zmian, szczególnie w biegu 4×100. Najpoważniejszym kandydatem na mistrza Polski jest AZS Poznań z Rutkowskim i Stawczykiem na czele. O drugie miejsce będzie walczyć Syrena z Pancernymi z Poznania. Poważne szanse na wygraną w sztafecie 4×400 będzie miał AZS Toruń, w którego składzie pobiegną Lipski, Grzanka i Gąsowski. Syrena ze Statkiewiczem, Łopuszyńskim i Kaufmanem na czele będzie również groźnym przeciwnikiem. Ale w sztafetach różnie bywa, czasem „murowani" muszą ustąpić miejsca więcej zgranemu zespołowi. W ten sposób przedstawiałyby się ogólne horoskopy, jeżeli chodzi o mistrzów. Nie sądzę, aby w czołówce nastąpiły większe zmiany. Chyba, że zabłyśnie nowa, dotychczas nieznana gwiazda i sprawi nam niespodziankę. Bo bywają i takie wypadki.

Obecnie interesować nas będą wyniki poszczególnych zawodników w ich konkurencjach.

Dziesięciobój

Najciekawszym punktem zawodów będzie pojedynek dwu dziesięcioboistów — Gierutty i Adamczyka, którym asystować będzie Kuźmicki. Zastanawia nas jedno: w jakim celu przeprowadza się eliminacje między zawodnikami, którzy tak czy inaczej, są już w reprezentacji Polski do Londynu. Trzeci dziesięcioboiowiec, Kuźmicki nie może chyba być brany pod uwagę jako przeciwnik Gierutty. Porównanie Kuźmickiego do Gierutty, może być takie, jak porównanie Duneckiego do Kuźmickiego.

Należy zdać sobie sprawę z tego, jaki wysiłek zawodnicy muszą włożyć w dziesięciobój. Nie zapominajmy, że dzieje się to na trzy tygodnie przed Olimpiadą. Taki eksperyment może kosztować barwy polskie utratę punktowanych miejsc w finale olimpijskim. Jeżeli więc mają odbyć się eliminacje w dziesięcioboju, to w żadnym wypadku, nie można dopuścić do tej dziesiątej, morderczej konkurencji, jaką jest bieg 1.500 m. Pamiętajmy [illegible]

K. Kucharski.

Program mistrzostw kobiecych w Bydgoszczy

Bydgoszcz. Pomorski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny organizuje na stadionie miejskim w Bydgoszczy w dniach 10 i 11 lipca lekkoatletyczne mistrzostwa Polski w konkurencjach pań.

W pierwszym dniu zawodów — 10 bm. odbędą się następujące konkurencje: przedbiegi i finał 80 m, przedbiegi i finał 200 m, skok w dal i rzut oszczepem.

W drugim dniu mistrzostw odbędą się: przedbiegi i finał 100 m, 100 m do trójboju, 800 m przedbiegi i finał na 80 m przez płotki, sztafety 4 × 100 i 4 × 200 m, skok wzwyż, rzut dyskiem pchnięcie kulą oraz do trójboju: skok wzwyż oraz oszczep.

200 zawodników na starcie

Poznań. Tegoroczne mistrzostwa lekkoatletyczne Polski trzecie z rzędu po wojnie zapowiadają się pod każdym względem imponująco.

Lista zgłoszeń została już zamknięta i zawiera nazwiska 200 zawodników. Reprezentowanych jest 10 okręgów. Brak zgłoszeń Białegostoku, Lublina i Olsztyna.

Najliczniejszą ekipę przysyła Pomorze bo 37 zawodników, dalej kroczy Kraków 34, Poznań 32, Gdańsk 26, Śląsk 18, Warszawa 17 i Łódź 14 zawodników.

Klubowo na pierwszym miejscu kroczy AZS Poznań mając 21 zawodników, Syrena W-wa 17 i Wisła Kraków 16 zawodników.

W chwili zamknięcia listy brak było zgłoszeń Kiszki, Adamczyka, Lipskiego, Dzwonkowskiego, Prywera, Kuźmickiego, Nowackiego (Wrocław), Pawłowskiego (Łódź) i Wolińskiego (Olsztyn). POZLA przypuszcza jednak że zawodnicy ci zjawią się w Poznaniu na starcie.

W poszczególnych konkurencjach biegowych ilość startujących jest następująca: 100 m. — 36 zawodn. (6 przedbiegów), 200 m — 26 zawodn. (5 przedbiegów), 400 m — 24 zawodn (4 przedb) 800 m — 18 zawodn., 1500 m — 25 zawodn., 5000 m — 21 zawodn., 10,000 m 11 zawodn., 110 m płotki — 14 zawod. (2 przedb.) 400 m płotki — 20 zawodn. (3 przedbiegi), 4x100 m — 15 sztafet (3 przedbiegi) 4x400 m — 15 sztafet (3 przedbiegi).

Poznański Okręg. Zw. Lekkoatletyczny rozlosował już poszczególne biegi. Losowanie to dało następujący układ zawodników:

Na 100 m w I przedbiegu startują: Rutkowski (Poznań), Łopuszyński (W-wa), Olszewski (Gd.), Piwowoński (Kielce), Ozimkowski (Włocł.), Bobrzecki (Krak.); II przedbieg. Buhl (Szcz.), Adamski (Poznań), Lewiński (Gd.), Włodarczyk (Krak.), Arczyński (Bydg.), Lipski (Tor.); III przedbieg: Olszewski (Gd.), Hajczuk (Pozn.), Bubowski (W-wa), Zujewicz (Szcz.), Augsburg (Włocl.); IV przedbieg: Jaraczewski (Łódź), Dunecki (Toruń), Samsel (Pozn.), Kaluża (Szcz.), [illegible]szník (Kat.), Szwajkowski (Bydg.). V przedbieg: Stawczyk (Pozn.), Lipowski (Łódź), Małecki (Wr.), Kaufmann (W-wa), Żyliński (Gd.), Zytner (Poznań); VI przedbieg: Danowski (Pozn.), Niewiecki (Gd.), Filipek (Kraków), Mazurkiewicz (Gd.), Szymoszek (Kat.), Nowacki (Grudz).

Bieg 200 m: I przedbieg: Stawczyk (Pozn.), Dunecki (Tor.), Bukowski (W-wa), Lowiński (Gd.), Szymoszek (Kat.); II przedbieg: Danowski (Pozn.) Jaraczewski (Łódź), Olszewski (Gd), Kołuszník (Kat.), Arczyński (Bydg.); III przedbieg: Rutkowski (Poz.) Grzanka (Tor.), Kaufmann (W-wa), Żyliński (Gd.), Ozimiński (Włocł.); IV przedbieg: Lipski (Tor.), Adamski (Bydg.), Olszewski (Gd.), Piwowoński (Kielce), Szwajkowski (Bydg.); V przedbieg: Lipowski (Łódź), Łopuszyński (W-wa) Mach (Gd.), Nowacki (Grudz.), Zaremba (Tor.), Kwiatkowski (Włocl.).

Bieg 400 m: I przedbieg: Statkiewicz (W-wa), Puzio (Krak.), Mach (Gd.), Girtler (Święt.), Kwiatkowski (Włocl.), Zaremba (Tor.); II przedbieg: Buhl (Szcz.), Rzeźniczek (Święt.), Mirowski (W-wa), Dręciolowski (Włocl.), Konieczny (Poz.); III przedbieg: Grzanka (Tor.), Lipiec (Wrocł.), Łopuszyński (W-wa), Wenta (Gd.), Karboniak (Włocl.), Zalewski (Grudz.); IV przedbieg: Wideł (Krak.), Nowak (Gd.), Kaufmann (W-wa), Krawczyk (Święt.) Twardowski (Włocl.) Cywiński (Tor.)

Sztafeta 4 x 100 m: I przedbieg: AZS I Poznań, Zryw Gd., HKS Krak. Tor. AZS Szczecin: II przedbieg: Syrena W-wa, Orzeł Włocl., HKS Bydg, Cracovia Krak., AZS II Poz.! III przedbieg: Pancerni Pozn., Gedania Gd Pomorzanin Tor., Zgoda Święt., AZS Łódź.

Sztafeta 4 x 400 m: I przedbieg: Tur Łódź, Pomorzanin Tor., Syrena W-wa, Zryw Gd. II, Crac. Krak.; II przedbieg: Gedania Gd. Orzeł Włocl., Wisła I Krak., AZS Łódź, AZS Tor.; III przedbieg: AZS Wrocl., AZS Poz., Zryw II Gd., Wisła II Krak., Zgoda Święt.

Program mistrzostw został ustalony następująco:

Sobota godz. 10 konkurencje do dziesięcioboju w którym startują Adamczyk i Gierutto. Godz. 15.45 defilada, wciągnięcie sztandaru powitanie i otwarcie mistrzostw. Godz. 16 110 m płotki, przedb. dysk, 400 m przedb., trójskok, 100 m przedb., 1500 m, 400 m finał 4 x 100 m, przedb. 10.000 m.

Niedziela godz. 9.30 — 400 m płotki przedb., 100 m, międzyb. ewent. finał, tyczka, przedboje, 800 m ewent. przedb., młot, 3000 m przeszkody w dal, 200 m przedb., 400 m płotki, finał, 4 x 400 m przedb. Godz. 16 — 110 m [illegible] m finał, wzwyż, 200 m finał, oszczep. 4 x 400 m finał, tyczka, finał, 5000 m, 4 x 100 m finał.

Tegoroczne mistrzostwa Polski odbędą się na boisku Woj. Ośrodka WF i PW na nowoprzygotowanej bieżni sześciotorowej, która była już budowana od pierwszych dni wiosny, dzięki przychylności mjr. Janickiego komendanta tut. Ośrodka WF i PW. Nad całością imprezy czuwa zarząd POZLA z niestrudzonymi działaczami sportowymi Marcinkowskim i wiceprezesem Weselikiem na czele. (JG)

Sprawozdawcą „Sportu i Wczasów" z męskich lekkoatletycznych mistrzostw Polski w Poznaniu, będzie Kazimierz Kucharski.

Dr P. Bałowski

Najlepsze wyniki lekkoatletów Polski w bieżącym sezonie

100 m

10.6	Kiszka (Śląsk)
10.8	Rutkowski (Poznań)
10.9	Buhl (Szczecin)
10.9	Lipski (Warszawa)
10.9	Stawczyk (Poznań)
10.9	Danowski (Poznań)
10.9	Kaluża (Szczecin)
11.0	[illegible]
11.1	Nowacki (Pomorze)
11.1	Będkowski (Śląsk)

200 m

22.2	Stawczyk (Poznań)
22.3	Lipski (Warszawa)
22.6	Rutkowski (Poznań)
22.7	Lipowski (Łódź)
22.8	Danowski (Poznań)
23.0	Buhl (Szczecin)
23.2	Grzanka (Olsztyn)
23.2	Będkowski (Śląsk)
23.4	Adamski (Poznań)
23.4	Kaluża (Szczecin)

400 m

51.2	Statkiewicz (Warszawa)
51.2	Buhl (Szczecin)
51.8	Grzanka (Olsztyn)
52.4	Puzio (Kraków)
52.6	Wideł (Kraków)
52.8	Rzeźniczek (Śląsk)
53.0	Mach (Gdańsk)
53.1	Krawczyk (Śląsk)
53.2	Nowak (Gdańsk)
53.3	Kaufman (Warszawa)

[illegible]

[illegible]	Statkiewicz (Warszawa)
[illegible]	Korban (Gdańsk)
[illegible]	Mirowski (Warszawa)
[illegible]	Nowak (Gdańsk)
[illegible]	Kubera (Gdańsk)
[illegible]	Wideł (Kraków)
[illegible]	Dychto (Łódź)
[illegible]	Szymański (Kraków)
2.04.1	Świniarski (Gdańsk)
[illegible]	Staniszewski (Warszawa)

1.500 m

4.07.4	Widerski (Kraków)
4.08.2	Kwapień (Kraków)
4.12.2	Dychto (Łódź)
[illegible]	Szymański (Kraków)
[illegible]	Dzwonkowski (Włocławek)
[illegible]	Boczar (Kraków)
[illegible]	Ferynlec (Warszawa)
[illegible]	Kielczewski (Poznań)
[illegible]	Staniszewski (Warszawa)
[illegible]	Lewicki (Pomorze)

3.000 m

8.47.4	Kielas (Gdańsk)
[illegible]	Boniecki (Gdańsk)
[illegible].59.0	Dzwonkowski (Włocławek)
[illegible].20.0	Zaprzał (Śląsk)
[illegible]	Czajkowski (Warszawa)
[illegible].40.4	Niemczyk (Kraków)
[illegible].42.0	Jurzak (Śląsk)

5.000 m

15.11.0	Kielas (Gdańsk)
15.33.8	Boniecki (Gdańsk)
15.44.2	Dzwonkowski (Włocławek)

10.000 m

15.58.8	Wierkiewicz (Poznań)
16.13.2	Piotkowiak (Poznań)
16.20.0	Świniarski (Gdańsk)
16.34.1	Wojtas (Gdańsk)
16.36.2	Osiński (Pomorze)
16.36.2	Ferynlec (Warszawa)
16.39.2	Czajkowski (Warszawa)
16.41.2	Cichos (Śląsk)

110 m płotki

15.3	Adamczyk (Wrocław)
16.1	Gierutto (Warszawa)
16.2	Skałbania (Poznań)
16.7	Fibak (Poznań)
17.0	Pawłowski (Łódź)
17.1	Oglobin (Warszawa)
17.2	Kuźmicki (Łódź)
17.3	Nowak (Wrocław)
17.4	Krzyżanowski (Gdańsk)
17.4	Pawliczek (Śląsk)

400 m płotki

59,1	Puzio (Kraków)
59,4	Gąssowski (Olsztyn)
61,2	Rzeźniczek (Śląsk)
62,0	Zalewski (Pomorze)
62,0	Kaufman (Warszawa)
62,6	Kolejka (Kraków)
62,7	Błaszyński (Wrocław)
62,8	Vorreiter (Śląsk)
62,8	Fabian Śląsk)
62,8	Wojterski (Poznań)

[illegible]

43,4	OPO Olsztyn
43,5	Poznań reprezentacja
44,7	AZS Poznań
44,9	AZS Łódź
45,3	Warszawa reprez.
45,7	Syrena Warszawa
[illegible]	[illegible]
46,0	Lechia Olsztyn
46,0	Pancerni Poznań
[illegible]	[illegible]

[illegible]

3.38.8	TUR Łódź
3:40,5	Zgoda Świętochłowice
3:40,8	Gedania Gdańsk
3:41,2	HKS Łódź
3:43,2	Pomorzanin Toruń
3:44,1	Orzeł Włocławek
3:46,0	Zjednoczenie Zabrze
3:48,4	AKS Chorzów
3:48,8	AZS Wrocław
3.49,1	AZS Poznań

wzwyż:

1,80	Zwoliński (Warszawa)
1,80	Adamczyk (Wrocław)
1,80	Nowak (Wrocław)
1,79	Gierutto (Warszawa)
1,78	Paprocki (Poznań)
1,77	Siemiątkowski (Pomorze)
1,76	Dręglewicz (Kraków)
1,75	Kuźmicki (Łódź)
1,76	Stawczyk (Poznań)
1,76	Skałbania (Poznań)
1,75	Dąbrowski (Gdańsk)

w dal:

7,29	Adamczyk (Wrocław)
6,87	Pawłowski (Łódź)
6,87	Kuźmicki (Łódź)
6,85	Kiszka (Śląsk)
6,72	Stawczyk (Poznań)
6,55	Skałbania (Poznań)
6,57	Jagusz (Śląsk)
6,55	Woliński (Olsztyn)
6,53	Serafin (Kraków)
6,53	Gierutto (Warszawa)

[illegible]

3,83	Morończyk (Warszawa)
3,60	Mucha (Śląsk)
3,60	Adamczyk (Wrocław)
3,45	Majcherczyk (Śląsk)
3,45	Frost (Gdańsk)
3,40	Szendzielorz (Śląsk)
3,30	Małecki (Wrocław)
3,30	Nowak (Wrocław)
3,30	Gierutto (Warszawa)
3,20	Bury (Gdańsk)

trójskok:

13,72	Krzyżanowski (Gdańsk)
13,54	Hofman K. (Poznań)
13,42	Woliński (Olsztyn)
12,92	Antczak (Wrocław)
12,86	Zwoliński (Warszawa)
12,63	Rutkowski (Poznań)
[illegible]	[illegible]
12,53	Kowal Kielce
12,47	Tuzik (Szczecin)
12,43	Skałbania (Poznań)

kula:

15,51	Łomowski (Gdańsk)
14,94	Gierutto (Warszawa)
14,68	Praski (Śląsk)
14,40	Krzyżanowski (Gdańsk)
14,08	Prywer (Łódź)
13,94	Adamczyk (Wrocław)
13,57	Pieńkowski (W-wa)
13,57	Kornalewski (Pomorze)
13,57	Makulec (Kraków)
13,38	Hofman K. (Poznań)

[illegible]

47,82	Łomowski (Gdańsk)
45,55	Praski (Śląsk)
42,36	Krzyżanowski (Gdańsk)
42,12	Gierutto (Warszawa)
40,67	Hofman K. (Poznań)
40,73	Nowak (Wrocław)
40,24	Makulec (Kraków)
39,86	Kuźmicki (Łódź)
39,73	Owczarek (Łódź)
39,73	Hofman K. (Poznań)

oszczep:

58,11	Gburczyk (Warszawa)
57,08	Gierutto (Warszawa)
53,60	Jarzyński (Poznań)
53,14	Szendzielorz (Śląsk)
52,38	Kozioł (Śląsk)
51,75	Kurek (Kraków)
50,49	Kuźmicki (Łódź)
50,09	Abramowicz (W-wa)
49,78	Placzek (Kraków)
49,45	Lubojemski (Pomorze)

młot:

47,23	Masłowski (Pomorze)
43,02	Kozubek (Śląsk)
41,55	Sobecki (Toruń)
40,33	Krawczyk (Poznań)
39,53	Siekiel (Śląsk)
38,85	Deja (Śląsk)
34,18	Niewolik (Śląsk)
34,11	Kaczmarek (Pomorze)
33,21	Jasiński (Kraków)
32,50	Wilczak (Śląsk).

Lekkoatleci Kielc na starcie

Kielce. Na stadionie WF i PW w Kielcach odbyły się ostatnie mistrzostwa lekkoatletyczne Okręgu Kieleckiego w których uzyskano niezłe wyniki.

100 m — 1. Piwowoński (Lechia) 11.9 sek., 2. Piróg (Lechia) 12.2 sek 200 m — 1. Piwowoński 21.9 23.9 sek. 2. Piróg 27.2 sek. 400 m — 1. Rogóyski (Lechia) 56.0 sek. nowy rekord Okręgu 800 m — 1. Rogóyski 2.10 sek. (nowy rekord okręgu); 2. Wąsik 2.28.3. 1500 m — 1. Rogóyski 4.35.4 min. 4 x 100 m — HKS Lechia 50.0 sek. 4 x 400 m HKS Lechia 3 58.0 min Wzwyż — 1 Brzozowski (Lechia) 1.66 m 2. Kowal (Lechia) 1.50 m W dal — 1. Kowal 6 23 m. 2. Piwowoński 6 27 m. Trójskok — 1. Kowal 12.83 m (nowy rekord okręgu), 2. Brzozowski 12.22 m, Tyczka — 1. Kowal 2.64 m (nowy rekord okręgu), 2. Gola (Lechia) 2.45 m Kula — 1. Kowal 10.67 m. 2. Winiarski (Lechia) 10 07 m. Dysk — 1. Winiarski 35.80 m. 2. Kowal 34.90 m. Oszczep — 1. Kowal 45.46 m 2. Winiarski 40.56 m.

Zainteresowanie ze strony publiczności znikome. Sędziowali: pp. Sinda Ryszard, Sonda Tadeusz, Jabielski, Robiński i Łęski. (CM)

Sprawy POZNAŃSKIE

● W mistrzostwach klasy B o awans do klasy A zaczęto drugą kolejkę rozgrywek. Po dotychczasowych spotkaniach stan rozgrywek przedstawia się następująco W grupie I prowadzi ZZK Kania Gostyń przed Blaskiem Poznań. W grupie drugiej Polonia Chodzież przed ZZK Gorzów i ZZK Ostrów.

● Z okazji 5-lecia istnienia ZKS „Luba" Luboń, w ramach uroczystości jubileuszowych odbył się turniej piłkarski, z udziałem Admiry, Czarnych, Polonii i gospodarzy, o puchar ofiarowany przez właściciela firmy Dobrego. Wyniki poszczególnych spotkań były następujące: Admira — Luba 0:0, Polonia — Czarni 1:1, Luba — Czarni 2:0, Polonia — Admira 0:0, Czarni — Admira 1:0, Polonia — Luba 1:0. W ostatniej klasyfikacji pierwsze miejsce zajęła Polonia — 4 pkt. przed Lubą — 3 pkt., Czarnymi — 3 pkt. i Admirą — 3 pkt.

● Poznański Okręgowy Związek Bokserski, na odbytym walnym zebraniu postanowił rozpocząć akcję podniesienia poziomu pięściarstwa na prowincji. W tym celu kapitan związkowy otrzymał polecenie, by co pewien czas odbywać spotkania między reprezentacjami Poznania i prowincji, z tym jednak, że każdy mecz odbędzie się w innej miejscowości i składy drużyn będą stale zmieniane. Pierwszy tego rodzaju mecz odbył się ostatniej niedzieli w Lesznie i przyniósł zwycięstwo Poznaniowi 11:5 Wyniki techniczne były następujące: musza — Liedke (Pozn.) nie rozstrzygnął walki z Woźniakiem, w piórkowej I — Ciupka (Pozn.) zremisował z Wróblewskim, w piórkowej II — Szymański (Pozn.) wygrał w 3 starciu przez dyskwalifikację Pawlaka, w półśredniej — Smoczyński (Pozn.) pokonał Tulewicza, w średniej — Adamski (Pozn.) i Krause uzyskali wynik remisowy, w półciężkiej — Matysiak (Pozn.) pokonał przez k. o. Ziętarę, w ciężkiej — Grzelak (Pozn.) przegrał z Jondrzykiem.

Następne spotkanie odbędzie się w Trzciance.

„To była uczta gimnastyczna"

(Dokończenie ze str. 1)

skiej, witane było długotrwałymi oklaskami.

Program ćwiczeń kobiet nie był tak trudny, jak program mężczyzn, za to bardziej efektowny wzrokowo. Utworzono małe czworoboki z czterech ćwiczących. Całość była doskonale zharmonizowana. Rytmiczne skłony, lekko wykonane kroki taneczne, miękkie i precyzyjne ruchy rąk, białe ubiory, na brąz opalone ciała i wyjątkowo ciekawy podkład muzyczny dały widowisko odbiegające swoją kompozycją i schematyką dodatnio od pokazanych na zlocie ćwiczeń innych drużyn. Następnie dwie boczne kolumny kobiet maszerują w bok, trzecia w tył, gdzie dołącza się kolumna mężczyzn z wiankami. Kobiety tworzą duże koło, mężczyźni dobiegają, klękają i ofiarują partnerkom wianki. Zaczynają się tańce, złożone z szczęśliwej kompozycji polskich tańców narodowych. Duże brawa widowni. Odtańczono wpierw mazurka w dużym kole, potem utworzono 6 małych kół, w których solowo zatańczyły po cztery pary.

Wśród ulewnego deszczu całość wymaszerowała ze stadionu w takt muzyki, oklaskiwana przez publiczność, która skandowała *„Vyborne! Vyborne!"*

Na trybunie prasy zagranicznej poruszenie, jak po żadnym dotąd występie. — „To była uczta gimnastyczna. — Jeden z najbardziej udanych występów na zlocie" — słyszy się z dumą.

Masowe ćwiczenia sokolic i sokołów czechosłowackich miały kompozycję prostą i łatwą. Nie bardzo zwracano uwagę na precyzję ruchów i dokładne wykonanie ćwiczeń. Była to typowa „masówka", której główne elementy stanowiły kolory i marsz lub bieg w formowaniu kolumn. Operując tymi dwoma elementami Czesi osiągnęli niesłychany efekt wzrokowy i wykazali się niepospolitym talentem organizacyjnym. Jeśli na małym stosunkowo czworoboku 100×200 m zebranych jest 20.000 ćwiczących i jeśli z nich co drugi rząd, tj. 10.000 robi niskie skłony i widzieć można tylko 10.000 białych plam — koszulek na boisku, a równocześnie druga grupa dziesięciotysięczna pada plackiem na ziemię i odcina się od tej ziemi 10.000 czarnych plam — spodenek, wtedy nie gra roli czy ćwiczenie wykonane jest precyzyjnie. Kolory decydują — a w tego rodzaju ćwiczeniach sokoli czescy okazali się mistrzami nad mistrzami.

Główny element ćwiczeń u drużyny jugosłowiańskiej, to szybkość ruchów. Nieprawdopodobnie zawiłe i skomplikowane ruchy rąk i błyskawiczne tempo dały dobry efekt wzrokowy. Były jednak, właśnie przez ten nadmiar szybkości i nadmiar pracy rąk zbyt jednostronne. Brakowało w nich pierwiastka wychowania fizycznego.

Występ radzieckich gimnastyków składał się z ćwiczeń przyrządowych i gimnastyki wolnej. Każdy z ćwiczących na przyrządach to mistrz w swoim zawodzie.

To samo odnosi się do gimnastyki wolnej. *Najwyższy stopień trudności pokonany został przez całą grupę zawodników radzieckich z dziecinną wprost łatwością i precyzją, której nabycie wymaga wielu lat ćwiczeń.*

Gimnastycy polscy pokazali prawdziwą lekcję wychowania fizycznego, stojącą na wysokim poziomie. Precyzja wykonania, układ ćwiczeń złożonych z gimnastyki szwedzkiej (Linds), duńskiej (Bukha) i sokolej, dobre tempo, giętkość a równocześnie siła w ruchach — to wszystko przyczyniło się do tego, iż *Polacy zdobyli sobie nie tylko widzów, ale i fachowych krytyków.* Jest to zresztą zdanie nie tylko kierowników naszej ekspedycji, płk. Górnego, dyrektora Kuchara i ppłk. Szemberga, *ale również wszystkich bez wyjątku dziennikarzy zagranicznych.* Na występie delegacji polskiej obecni byli minister pełnomocny ambasador R. P. Józef Olszewski, minister pełnomocny MSZ generał Grosz i wiceminister szkolnictwa Karparczyk. *Jan Rakoczy.*

Migawki

● *W ciągu trzech dni głównych ćwiczeń na stadionie na Strachovie w Pradze przewinęło się około 100 tys. ćwiczących (60.000 kobiet i 40.000 mężczyzn). Widzów w ciągu tych 3 dni było przeszło 1 milion, tak na występach przed jak i popołudniowych.*

● *XI Zlot Sokołów w Pradze był najokazalszym ze wszystkich dotychczasowych. Organizacyjnie stał również na najwyższym poziomie. Wystarczy powiedzieć, że w ciągu 50 minut przerzucono z boiska na Strachovie 200.000 widzów do odległego na kilka kilometrów miasta.*

● *Najbardziej ulewny deszcz w czasie Zlotu padał wówczas, gdy występowała drużyna polska.*

● *W drugim dniu głównych ćwiczeń ok. 4.000 starszych panów wykonało ćwiczenia z drągami. „Najmłodszy" z zawodników liczył 45 lat a znaczna liczba liczyła sobie po 70 lat. Najstarszym z zawodników był Wojciech Handzik z Krzymic. Liczył sobie 81 lat.*

● *Nawet największy stadion na świecie nie może pomieścić wszystkich widzów, jak to miało miejsce ostatnio w Pradze. Pomimo 200.000 miejsc, przed stadionem zbierało się zawsze sporo tysięcy ludzi, którzy nadaremnie starali się o bilety.*

● *W niedzielę ćwiczenia gimnastyczne na Zlocie urozmaicone były skokami spadochroniarzy czechosłowackich.*

● *Podczas Zlotu organizacja Czerwonego Krzyża miała pełne ręce roboty. Podczas samych tylko ćwiczeń niedzielnych udzielono pomocy 6.055 osobom.*

Drobiazgi Krakowskie

✿ W Krakowie z okazji „Dnia Spółdzielczości" odbyły się igrzyska sportowe spółdzielców, w których udział wzięły kluby Olsza, Pocztowy KS, Społem i Zwierzyniecki KS. Igrzyska obejmowały: piłkę nożną, piłkę siatkową i koszykową oraz tenis. W piłce nożnej Olsza pokonała Społem 2:1 (0:0). W piłce siatkowej Społem po zwycięstwie nad Zwierzynieckim 2:0, zwyciężyło w finale Olszę 2:1. Olsza w pierwszym spotkaniu wygrała z Pocztowym 2:0. Pocztowy zwyciężył Zwierzyniecki 2:0 i zajął trzecie miejsce. W piłce koszykowej Olsza pokonała Społem 42:15 (16:5) i w finale zwyciężyła Zwierzyniecki, zupełnie lekko 34:14 (22:8). W spotkaniu o 3 miejsce Społem wygrało z Pocztowym 43:20 (22:4). W meczu tenisowym Społem zwyciężyło Olszę 5:1.

✿ W rozgrywkach finałowych o wejście do kl. A w grupie krakowskiej po 4 spotkaniach w których padły następujące wyniki: Bieżanowianka — Łobzowianka 4:2, Bieżanowianka — Wolania 2:1, Łobzowianka — Wolania 1:1 i Łobzowianka — Bieżanowianka 2:0 prowadzi Bieżanowianka 3 gry, 4 pkt., 6:5 br. przed Łobzowianką 3 gry, 3 pkt., 5:5 i Wolanią 2 gry, 1 pkt., 2:3 br. Zwycięzca z grupy krakowskiej rozegra spotkania o wejście do kl. A KOZPN z mistrzami kl. B podokręgów tarnowskiego, chrzanowskiego i podhalańskiego.

✿ W podokręgach KOZPN mistrzami kl. B zostali Trzebinia — podokręg chrzanowski, Okocimski KS podokręg tarnowski.

✿ Juniorzy Soły (Oświęcim) zdobyli mistrzostwo podokr. chrzanowskiego w piłce nożnej po raz trzeci [illegible]

✿ Zamiast meczu lekkoatletycznego Cracovia — Czeladź (drużyna Czeladzi do Krakowa nie przybyła) odbyły się w niedzielę zawody lekkoatletyczne Cracovii z udziałem zawodników HKS jako sprawdzenie sił przed lekkoatletycznymi mistrzostwami Polski w Poznaniu. Najlepszy wynik osiągnął w rzucie młotem Jasiński 36.21 m. Inne wyniki: 100 m Bobrzecki HKS 11.8 sek. 200 m Puzio 24.6 sek., 400 m Kolejka 53.3, 1500 m Szymański 4.15.6 min., 110 m płotki Puzio 19 sek., w dal Serafini HKS 6.47 m, wzwyż Semkowicz 172 cm, trójskok Serafini 12.52 m, kula i dysk Makulec 12.26 i 36.63 m

Rewanżowa walka Cerdana

Bruksela. (PAP) W nadchodzącą sobotę odbędzie się w stolicy Belgii rewanżowe spotkanie o mistrzostwo Europy między Francuzem Marcelem Cerdanem i Belgiem Cyrylem Delannoit.

Jak wiadomo, Cerdan stracił tytuł mistrza Europy, przegrywając z Delannoit na punkty. Spotkanie miało miejsce 23 maja w Brukseli.

Rewanżowy mecz, do którego obaj przeciwnicy przygotowują się bardzo starannie, wzbudził zrozumiałe zainteresowanie.

Na mecz ten przybędzie specjalnie samolotem z Nowego Jorku menażer amerykański Lew Burston. O ile Cerdan wygra walkę i wykaże w niej doskonałą formę, wówczas rozegra on następnie mecz o mistrzostwo świata wagi średniej z Tony-Zalewskim. Spotkanie to przewidywane jest we wrześniu.

Z Przemyśla

+ W meczu o wejście do klasy A Podokręgu Przemyskiego, Rzemieśln. KS (Jarosław) zwyciężył na stadionie przemyskim WKS Pościg 3:0 (1:0). Strzelcami bramek byli: Begej z karnego, 1 samobójcza oraz Szczerbaty.

+ Z okazji „Dnia Spółdzielczości" rozegrany został na boisku Czuwaju turniej piłkarski juniorów, gdzie padły następujące wyniki: Czuwaj — Błyskawica 2:1 (1:0), Czuwaj — Żurawianka 7:1 (3:1), Błyskawica — Polonia 1:0. Stan tabeli: 1. Czuwaj gier 2, pkt. 4, br. 9:2; 2. Błyskawica gier 2, pkt. 2, br. 2:2; 3. Polonia gier 1, pkt. 0, br. 0:1; 4. Żurawianka gier 1, pkt. 0, br. 1:[illegible]

+ W spotkaniu towarzyskim Polonia zwyciężyła po ładnej grze Żurawiankę 9:5 (3:3), Czuwaj doznał przykrej i sensacyjnej porażki z Żurawianką 3:5 (1:4). Sukces kolejarzy tym więcej uwydatnia się, iż wystąpili oni do spotkania tego w wybitnie rezerwowym składzie.

+ Ostatnio ukarani zostali przez WG i D. PZPN 6-miesięczną dyskwalifikacją za podwójne podpisanie kart zgłoszeń następujący gracze z terenu Podokręgu Przemyskiego: Chmielowski Wład. (Rzem. KS — Jarosław) za podpisanie deklaracji do KS ZEOS — Szczecin, Zylewicz Kaz. (Rzem. KS — Jarosław) podpisał dla KS Elektrownia — Wrocław, wreszcie Ruchaj A. (KS Orzeł — Rudnik) za podpisanie deklaracji dla Gedanii w Gdańsku.

+ W dniach 22 i 25 bm. rozegrany zostanie w Jarosławiu turniej piłkarski reprez. miast: Rzeszowa, Przeworska, Przemyśla i Jarosławia o puchar przechodni im. śp. Stanisława Teleśnickiego a ufundowany przez Zarząd JKS-u. Czysty dochód z tej imprezy przeznaczono na akcję szkoleniową juniorów (Okr. Przemyski w 75 proc., zaś Okr. Rzeszowski — 25 proc.). Organizatorem tego turnieju będzie Zarząd Jarosławskiego KS-u.

Ze sportu radzieckiego

* W niedzielę, 4 bm. odbyło się w Moskwie szereg imprez sportowych. Na stadionie „Dynamo" rozpoczęły się zawody lekkoatletyczne o puchar stolicy Związku Radzieckiego. W biegu na 100 m b. dobry czas uzyskał mistrz Europy Karakułow — 10,6 sek. W biegu na 800 m zwyciężył Prewalski (CDKA) — 1:57,6 min. W skoku o tyczce mistrz Związku Radzieckiego Ozolin uzyskał najlepszy w tym sezonie wynik w ZSRR — 4.20 m.

* W ramach inauguracji sezonu pływackiego odbyły się zawody na basenie w Moskwie. Nagrodę „otwarcia sezonu" zdobyli pływacy „Dynamo". W meczu piłki wodnej czołowych zespołów Moskwy, „Dynamo" zremisowało ze „Spartakiem" 3:3.

W zawodach w piłce siatkowej drużyn męskich i żeńskich o puchar Moskwy, w konkurencji żeńskiej zwyciężyły zawodniczki „Spartaka" przed drużyną „Lokomotiv", a w konkurencji męskiej drużyna CDKA przed „Dynamo".

W Leningradzie miejscowy zespół „Dynamo" zremisował z moskiewskim „Dynamo" w stosunku 1:1.

Budapeszt. Węgierskie władze sportowe ustaliły już skład swej ekipy olimpijskiej, która będzie liczyć 155 zawodników i zawodniczek. W skład ekipy olimpijskiej wejdzie: 10 pięściarzy, 3 ciężarowców, 13 wioślarzy, 14 koszykarzy, 7 strzelców, 21 szermierzy, 14 zapaśników, 23 gimnastyków, 21 lekkoatletów, w tym 4-ch pięcioboistów, 13 waterpolistów 20 pływaków i 10 kajakowców.

Olimpijczycy węgierscy trenują już obecnie na specjalnym obozie kondycyjnym 70 km. od Budapesztu gdzie mają do dyspozycji nowocześnie wyposażony stadion

Węgrzy zwyciężają Jugosławię w pływaniu

Budapeszt (tel.). W meczu pływackim odbytym w tych dniach, Węgry pokonały Jugosławię 156,5:108,5 pkt. W ramach tego meczu uzyskano następujące wyniki:

100 m dow.: 1) Szatmari (W) 1,00,0 min, 2) Szilard (W) 1,00,4 min, 3) Felhan (J) 1,00,6 min.

400 m dow: Mitro (W) 4,47,0 min 2) Csordas (W) 4,55,4 min, 3) Stipetic (J) 4,56,0 min.

1,500 m: 1) Mitro (W) 19,22 min. (nowy rekord Węgier). 2) Csordas (W) 19,47,6 min. 3) Stipetic (J) 19,57,0 min.

200 m klas. 1 Nemeth (W) 2,46,4 min. 2) Zerer (J) 2,51,6 min. 3) Balbieri (J) 2,52,6 min.

100 m wznak: 1) Valent (W) 1,10,6 min. 2) Gyongossi (W) 1,11,6 min.

Konkurencje kobiece: 100 m dow. 1) Temes (W) 1,09,8 min. 2) Szoke (W) 1,10,9 min.

400 m dow. 1) Szekel (W) 5,32 min. 2) Temes (W) 5,40,6 min.

200 m klas. 1) I. Novak (W) 2,56,0 (nowy rekord Węgier), min.

100 m wznak: 1) I. Novak (W) 1,18,6 min.

MISTRZOSTWA PŁYWACKIE FRANCJI

Paryż (tel.). Odbyte w ub. niedzielę pływackie mistrzostwa Francji przyniosły następujące wyniki:

Konkurencje męskie: 100 m dow. 1) Jany 58,2 sek. 2) Padou 1,01,3 min. 200 m dow. 1) Jany 2,11,6 min. 2) Padou 2,17,3 min. 400 m dow. 1) Jany 5,04 min. 2) Cornu 5,07,2 min. 1.500 m Cornu 20,34,5 min. 100 m wznak: 1) Vallerey i Zins 1,17 min. 200 m klas. 1) Lusien 2,52, min. 2) Nakache 2,55 min.

Konkurencje kobiece: 100 m dow. 1) Delmas 1,10,1 min. 400 m dow. 1) Thomas 5,35,1 min. 100 m wznak: 1) Berlioux 1,20,5 min. 200 m klas. 1) Bertrand 3,08,4 min.

Zasłużone zwycięstwo Cracovii
nad poznańskimi kolejarzami

Cracovia: Hymczak, Gędłek, Glimas, Jabłoński I, Parpan, Jabłoński II, Szeliga, Różankowski II, Różankowski I, Radoń, Bobula.

ZZK: Tomiak (Gołębiowski), Wojciechowski, Sobkowiak, Matuszczak, Tarka, Słoma, Polka, Anioła, Bednarek, Białas, Wojciechowski II.

Cracovia zagrała lepiej niż w meczu z Polonią i zwyciężyła na ogół pewnie. Obie drużyny nie zachwyciły swą grą. Poza szybkością, narzucona przede wszystkim przez napastników ZZK i przejętą przez piłkarzy krakowskich, akcje nie miały specjalnej ciągłości. Obie drużyny popełniały dużo błędów taktycznych i nie potrafiły wykorzystać sytuacji podbramkowych.

W drużynie Cracovii najlepszym był Hymczak w bramce, Glimas w obronie, oraz w pomocy Jabłoński I. W ataku Bobula stwarzał wprawdzie groźne sytuacje, jednak był dobrze pilnowany przez pomocnika drżyny poznańskiej. Pozostali napastnicy Cracovii liczyli raczej na przypadek, aczkolwiek wykazali dobrą orientację pod bramką przeciwnika.

W drużynie ZZK na pierwsze miejsce wysunąć należy środkowego pomocnika Tarkę. Miał on dużo pracy ze względu na słabą grę obrońców oraz bocznych pomocników. Wywiązał się dość dobrze ze swego zadania. Poza tym podobał się cały atak drużyny poznańskiej, który miał ładne zagrania. Zawodził on jednak strzałowo, lecz nie zawsze z własnej winy, gdyż obrońcy i pomocnicy Cracovii nie dopuszczali go w większości wypadków do strzału.

Przebieg gry: W trzeciej minucie Sobkowiak ratuje swą drużynę przed utratą bramki, wybijając piłkę z linii bramkowej po strzale Bobuli. W 7 minucie Różankowski II wpada na Tomiaka, na skutek czego bramkarz poznański opuszcza boisko a zastępuje go Gołębiowski. Pierwsza bramka ze strzału Radonia pada w 13 minucie. W 18 minucie niespodziewanie Różankowski II zmienia kierunek piłki po strzale Jabłońskiego I i skierowuje ją w bok tuż obok bramkarza, zdobywając drugi punkt dla Cracovii. Niespodziewanie w 41 minucie z zamieszania pod bramką Cracovii Bednarek zdobywa punkt dla ZZK.

Po przerwie w 4 minucie ze strzału Bobuli piłka odbija się od głowy obrońcy ZZK Sobkowiaka i wpada do bramki. Była to ostatnia bramka w ciągu tego meczu.

Sędziował p. Warzecha. Widzów około 10.000.

Wzdłuż i wszerz Śląska

• Prezes Śl. OZB Łukaszewski otrzymał od Polskiego Związku Bokserskiego złotą odznakę za zasługi położone około rozwoju sportu bokserskiego.

• Piłkarze b. RKU Sosnowiec — Berger i Pilarek powrócili z powrotem do macierzystego klubu, szopienickiego HKS.

• Wszyscy motocykliści Śląska wezmą udział w propagandowym wyścigu ulicznym na terenie miasta Katowic, który organizuje ZS Gwardia w dniu 22 lipca bm. z okazji manifestu PKWN.

• Znani piłkarze katowickiego ZZK Ziaja i Cholewa otrzymali zwolnienia i zasilili szeregi KS 22 Mała Dąbrówka.

• Motocykliści Pogoni katowickiej urządzają w najbliższą niedzielę wycieczkowy raid do jednej z uzdrowiskowych miejscowości na Ziemiach Odzyskanych.

* Otwarcie basenu kąpielowego w Siemianowicach nastąpiło w dniu 1 lipca br. dzięki przychylnemu ustosunkowaniu się Zarządu Miejskiego. Siemianowiczanka uzyskała również do swej dyspozycji krytą halę.

* Po udanym występie w Trzyńcu katowicka Pogoń otrzymała ponowne zaproszenie do Czechosłowacji, tym razem aż na cztery mecze. Pierwszy mecz rozegra na terenie Czechosłowacji w dniu 29 lipca z SK Brno.

* Na jednym z ostatnich zebrań WG i D Śl. OZPN rozpatrywano protest AKS-u z Mikołowa w sprawie meczu o mistrzostwo klasy B z KS Kostuchna, wygranego przez ten ostatni w stosunku 8:1. Mecz ten na skutek uchwały WG i D będzie powtórzony.

* Do zarządu Śl. OZB dokooptowano Dragowskiego z Związku Budowlanych z Bytomia.

Rzadki jubileusz

Znany pomocnik chorzowskiego AKS-u Andrzejewski obchodzić będzie na meczu z Tarnovią w nadchodzącą sobotę rzadki jubileusz 25-lecia czynnego udziału w życiu sportowym. Andrzejewski przez okres 15 lat grywał w TS Huta Pokój w Nowym Bytomiu, a od 10 lat jest członkiem ligowego zespołu AKS Chorzów.

W ten sam dzień bramkarz Mrugała rozegra 720 mecz w barwach swego macierzystego klubu — AKS Chorzów.

Centrala AZS przeniesiona do Warszawy

W Krakowie odbył się zjazd delegatów wszystkich ośrodków AZS w Polsce. Postanowiono przenieść siedzibę Centrali w Polsce z Krakowa do Warszawy. Na stanowisku prezesa centrali nastąpiła zmiana, gdyż dotychczasowy długoletni i zasłużony prezes mgr. Kazimierz Walter zrezygnował z dalszego pełnienia tej funkcji, wysuwając na swe miejsce kandydaturę mgr. Stefana Kaczizaka. Mgr. Kacziczak został wybrany prezesem jednogłośnie. Na wiceprezesów wybrano Zdzisława Straszaka (sportowy), Jerzego Zdziechowskiego (organizacyjny) i Jerzego Twardo (finansowy). Komisja rewizyjna — przew. K. Walter, członkowie St. Iwankiewicz, W. Żyło, W. Bieniesz i J. Kachlicki.

Następnie nowo wybrani przedyskutowali z prezesami poszczególnych ośrodków AZS sprawę nowych form administracji sportowej i finansowej. W związku ze sprawami ośrodków szkoleniowych: wioślarskiego, żeglarskiego i kajakowego udali się zebrani, z inicjatywy mgr. Waltera, do Rożnowa gdzie na miejscu omówiono te sprawy.

RADZIO mistrzem juniorów w tenisie

Warszawa. Na korcie centralnym WKS Legia odbyło się we wtorek finałowe spotkanie w grze pojedynczej i podwójnej o mistrzostwo Polski w konkurencji juniorów.

W finale gry pojedynczej spotkali się zeszłoroczny mistrz Polski Kudliński i Radzio (obaj Legia — Warszawa). Zwyciężył Radzio, bijąc obrońcę tytułu Kudlińskiego w stosunku 6:2, 6:4.

Mistrzostwo w grze podwójnej zdobyła para warszawskiej Legii: Radzio — Kudliński, odnosząc zdecydowane zwycięstwo nad Christem (Cracovia) i Kwiatkiem (Legia) w stosunku 6:3, 6:0

Porażka Parkera

Dublin (tel.). Odbyło się tutaj spotkanie tenisowe pomiędzy Angielskim Międzynarodowym Klubem Tenisowym a miejscowym „Fitz William Club", którego honorowym członkiem jest najlepszy tenisista St. Zjednoczonych Frank Parker-Pajkowski. Zwycięstwo odniosła drużyna angielska.

W ramach tego meczu doszło do spotkania pomiędzy Parkerem i zawodnikiem Południowej Afryki Sturgessem. Niespodziewane zwycięstwo odniósł Sturgess 7:9, 6:3, 6:0. Jest to już trzecia porażka Parkera na kontynencie w bież sezonie.

Sidney. Australijska drużyna daviscupowa wyjechała we wtorek z Sydney do USA. Spotkanie o puchar Davisa z reprezentacją Kuby odbędzie się w dniach od 23—25 lipca br. W drużynie australijskiej wystąpią: Geoff Brown, Collin Long i Bill Sitwell. Brak więc Bromwicha.

Z Opola

Opole. (EM) „Gwardia" Opole zorganizowała turniej piłkarski o puchar przechodni, z udziałem sześciu drużyn.

Pierwsze miejsce zdobyła „Lwowianka" Opole przed ZS Gwardia Opole.

Poszczególne wyniki były następujące: Pancerni Opole — Chrobry Groszowice 4:0 (1:0), Gwardia Opole — Gwardia Niemodlin 2:1 (1:1), Gwardia Opole — Pancerni Opole 5:0 (4:0), Lwowianka Opole — Gwardia Katowice 3:0 (1:0), Pancerni Opole — Gwardia Katowice 3:0 w. o., Lwowianka Opole —

Nowy Jork. Po ostatniej walce Louisa z Walcottem i po ostatecznym wycofaniu się z ringu obecnego mistrza, odbędzie się już 22 września br. eliminacyjna walka o tytuł mistrza świata pomiędzy Walcottem i obecnym mistrzem świata w wadze półciężkiej Lesnewichem. Zwycięzca tego spotkania spotka się po tem z Charlesem.

Tour de France

DRAMATYCZNY pościg Kłąbińskiego

Biarritz. (obsł. wł.) W ub. poniedziałek kolarze ruszyli do szóstego etapu „Tour de France", prowadzącego z Bordeaux do Biarritz. Już od dwudziestego kilometra grupa kolarzy zainicjowała ucieczkę i zdobyła przewagę półtora minuty nad resztą. Na 60 km grupa czołowa posiadała już 2,45 min. przewagi nad następną grupą, a na sto trzydziestym kilometrze 8,25 min. Od tej chwili Polak Kłąbiński znajdujący się na czele grupy drugiej, składającej się z trzech innych zawodników, rozpoczął energiczny pościg za grupą czołową. Przed Biarritz niezwykle wytrzymały Polak połączył się z czołówką, niestety przegrał jednak na finiszu.

Klasyfikacja szóstego etapu przedstawia się następująco: 1. Bobet (Francja) 244 km w czasie 6,27,14 godzin, 2. Miller (Francja), 3. Yvan Marie (Francja), 4. Joly (drużyna międzynarodowa), 5. Tesseire (Francja), 6. Ramon (Belgia), 7. Ockers (Belgia), 8. Kłąbiński, 9. Van Dyck (Belgia), 10. Mathieu (Belgia).

Na szóstym etapie pech cechował zwycięzcę Tour de France z ubiegłego roku, Robica, który po 200 km opadł całkowicie z sił i przybył dopiero do mety z trzy i pół minutowym opóźnieniem za Bartalim i Vietto. (g)

Barteli pierwszy w Lourdes

Paryż (tel.). Po jednodniowym odpoczynku w Biarritz, kolarze ruszyli w środę do VII etapu, który prowadził z Biarritz do Lourdes. Trasa wynosiła 219 km. i była po raz pierwszy, jedną z najtrudniejszych. Prowadziła bowiem przez szereg wzniesień dochodzących do 1.700 m.

Jako pierwszy przybył na metę do Lourdes Włoch Bartali w czasie 6.40,47 godz. Na dalszych miejscach uplasowali się: zeszłoroczny zwycięzca Tour de France Robic, 3. Bobet obaj w tym samym czasie jak Robic. 4. Gouthier (Francja) 6.41.45 godz. 5. Genoniani (Francja), 6. Teisseire (Fr.), 7. Cottur (Włochy), 8. Ockers (Belgia), 9. Baratin (Francja).

W ogólnej klasyfikacji prowadzi w dalszym ciągu Bobet

HKS Bydgoszcz łowi talenty

Bydgoszcz. Harcerski Klub Sportowy w Bydgoszczy jest jednym z najżywotniejszych klubów w kraju, a z pewnością na Pomorzu. Dzięki rzeczywiście planowo realizowanemu hasłu „Sport dla wszystkich", bydgoski HKS zdobył sobie zaufanie i popularność szerokich rzesz młodzieży. Dziesiątki młodych lekkoatletek i lekkoatletów trenujących i startujących w barwach HKS-u są najlepszym tego dowodem. Fakt, że klub ten stał [illegible] tak poważnym ośrodkiem sportu na Pomorzu, należy przypisać jego prężności organizacyjnej, związanej ściśle z jego kierownictwem. Dzięki ofiarnej i całkowicie bezinteresownej pracy kilku ludzi, ze znanym działaczem sportowym — Władysławem Woźniakiem na czele, bydgoski HKS zajął tak niepośledne miejsce wśród klubów Pomorza i kraju. Młodzież znalazła w HKS godny ośrodek zainteresowania. Spośród dziesiątek trenujących lekkoatletów wyłonił się szereg talentów, wspomnijmy tylko o Buhlu, Grzance i Nowaku. Klub stał się najsilniejszym ośrodkiem lekkoatletycznym w okręgu. Zdobycie w tej gałęzi sportu mistrzostwa Polski nie było więc dziełem przypadku.

W ostatnim sezonie nastąpił okres pewnego osłabienia, spowodowany odejściem kilku zawodników na studia. Nie trwało to jednak długo. Już dzisiaj widzimy w bydgoskim HKS cały szereg dobrze zapowiadających się talentów. Są to przeważnie bardzo młodzi zawodnicy, ale właśnie dlatego rokują oni jak najlepsze nadzieje na przyszłość.

Wśród pań wybija się na czoło młoda biegaczka Orsztynowiczówna na dystansach 60, 100 i 200 m. Osiąga ona stale dobre wyniki, przy czym jej wynik na 60 m, z czasem 7,8 jest najlepszy w tym sezonie w Polsce. Bezsprzecznymi talentami w skokach i sprintach są również dwie młodziutkie [illegible]niczki — Gościniakówna i Nogajówna II. Oprócz tego istnieje jeszcze kilka b. dobrze zapowiadających się talentów.

U góry: Lubojemski i Weinberg. Niżej: Gościniakówna i Orsztynowiczówna

U mężczyzn wymienić należy przede wszystkim Lubojemskiego, Weinberga i Szwajkowskiego. Wyniki Lubojemskiego w rzucie oszczepem obracają się około 50 m, Weinberg w trójskoku należy z wynikiem 12,80 m do grupy 5 najlepszych w kraju. Obaj ci zawodnicy są nadzieją klubu. Doskonałym materiałem na sprintera jest Szwajkowski, któremu potrzeba tylko odpowiedniego pokierowania i opieki. Także młodzi sprinterzy, Araszyński i De Virion zapowiadają się bardzo dobrze.

Przyglądając się tym młodym talentom, automatycznie po prostu nasuwa się pytanie. Kto opiekuje się tą rzeszą chętnych, zapełniających codziennie prawie bieżnie, rzutnie i skocznie stadionu? Odpowiedzi udziela nam wiceprezes i jednocześnie kapitan sportowy HKS-u — p. Masłowski, czołowy miotacz Polski. Tak się zawsze jakoś składa, że zaczyna się od „bolączek", pytamy więc o nie najpierw. Jest ich wiele.

— Nie mamy kompletnie żadnej pomocy finansowej — mówi p. Masłowski, a o to przecież rozbijają się najistotniejsze sprawy, decydujące o warunkach istnienia, wiąże się z tym więc przede wszystkim brak sprzętu i urządzeń, dalej trudności wyjazdowe, no i wreszcie sprawa tak ważna, jak kwestia trenera. Proszę sobie wyobrazić, że klub nasz nie miał i nie ma nadal trenera. Posiadamy cały szereg talentów, dla których trener byłby bez wątpienia pomocnikiem nieocenionym. Sam podziwiam zapał i entuzjazm, z jakim ci młodzi zapaleńcy sportu garną się do nas.

Pytamy o zamierzenia na przyszłość, przede wszystkim o mistrzostwa Polski:

— W Poznaniu startować będziemy — mówi p. Masłowski — dalej jednak nie planujemy, już chociażby z wyżej wymienionych powo[illegible].

Dziękując za rozmowę, życzymy bydgoskiemu HKS-owi i jego kie[illegible] jak najowocniejszych wyników w dalszej pracy dla do[illegible].

K. Karabasz.

Coraz lepiej...

Moskwa. Na stadionie Dynamo w Moskwie Mikołaj Ozolin skoczył o tyczce 4.20 m a Heino Lipp rzucił kulą 16,41 m.

Halina Ganckerova skoczyła wzwyż 1,61 m a Karakułow uzyskał na 100 m 10,6 sek.

Budapeszt. Lekkoatletyczne spotkanie Budapesztu z Belgradem wygrała drużyna węgierska w stosunku 131:98 pkt. Węgier Nemeth rzucił młotem 56,65 m, a Jugosłowianin Gubian osiągnął 54,28 m. Stefanowic przebiegł 5.000 m w czasie 14,53 min. a Garay 1.500 m w czasie 3,53 min. Varse'gy rzucił oszczepem 67,67 m a Szilagy przebiegł 10.000 m w 31;37 min. W biegu przez płotki na 80 m Gyarmatova ustanowiła nowy rekord węgierski, uzyskując czas 12,1 sek.

Sztokholm. Szwedzi zestawili już lekkoatletyczną reprezentację olimpijską. Wybrano 32 lekkoatletów i 2 lekkoatletki. Szwedzi nie obstawiają konkurencji na 100 m, 200 m i sztafetę 4×100 m.

Oslo. Norweg Kaas pobił swój własny rekord europejski w skoku o tyczce o 1 cm, uzyskując podczas niedzielnych zawodów 4,31 m. Ramstadt poprawił rekord norweski w rzucie dyskiem wynikiem 52,32 m.

Bukareszt. Doskonały sprinter rumuński Moina uzyskał w ub. dniach na 200 m b. dobry czas 21,3 sek.

Fot. Cz. Datka

W *czasie ulewnego deszczu przybywali kolarze na metę do Częstochowy*

Fot. Cz. Datka

[illegible]

List piłkarzy z wczasów

Lądek, 24. 6. 1948 r.

Do Redakcji „Sportu i Wczasów" w Katowicach

Przebywający na wspólnych wczasach górniczych zawodnicy „Błyskawicy" z Radlina zasyłają tą drogą serdeczne pozdrowienia z Lądka - Zdroju Redakcji oraz wszystkim sportowcom śląskim.

Chociaż pogoda nie bardzo dopisuje, to jednak jest nam bar[illegible] żywamy pogody na „oślej łące" zaś w dni pochmurne i deszczowe bawimy się w świetlicy. Nie zapominamy również o treningach jak również i o nawiązaniu stosunków z tut. klubami. Gramy z Viktorią w Wałbrzychu, z Polonią w Świdnicy, z Nysą w Kłodzku, z „Orłem" w Ząbkowicach oraz z innymi mniej znanymi u nas [illegible].

Zawodnicy nasi są bardzo zadowoleni że mogą zapomnieć choć przez 2 tygodnie o kłopotach domowych, poznając równocześnie piękno naszych Ziem Odzyskanych. Życząc wszystkim śląskim [illegible]sów, prosimy jeszcze raz o przekazanie na łamach Waszego pisma naszych serdecznych pozdrowień wszystkim czytelnikom „Sportu i Wczasów".

„Organizacja była na piątkę"

(Dokończenie ze str. 3)

narodowe polskie zostały doskonale zestawione przez kpt. związkowego Wisznickiego.

— A teraz prosimy o parę słów o innych uczestnikach wyścigu.

— Komisja sędziowska, której filarami byli Cieślak, Wisznicki i Przysiecki, pracowała bez zarzutu.

Jeżeli chodzi o innych to na wyróżnienie zasłużyli kierowcy. Przejechaliśmy naszymi samochodami 38 tys. km bez najmniejszego defektu i wypadku.

— Czy wyścig spełnił swoje zadanie?

— W stu procentach. Chodziło przede wszystkim o poruszenie mas społeczeństwa i zainteresowanie ich kolarstwem. Najlepszym dowodem że tego dokonaliśmy, były miliony ludzi na trasie. Tłumy widzów, dzieci szkolne rzucające kwiaty — świadczyły że wiadomość o Tour de Pologne dotarła wszędzie. A oto charakterystyczny przykład. W Żarkach na etapie Kraków — Częstochowa najwyżej dwunastoletni chłopiec, Reizner Kazimierz, wręczył nam wiersz napisany przez siebie na cześć kolarzy polskich. Wiersz ten jest może naiwny, ale świadczy o zainteresowaniu wyścigiem. Podaję ostatnią strofkę:

Polacy wyścig prowadzą
napewno go wygrają
Niech polskich kolarzy
Za granicą znają!

— Ostatnie pytanie: Jakie są plany na przyszły rok?

— Marzeniem naszym jest by trasa przebiegła przez Rzeszów, Białystok i Lublin. Koniecznie zrobimy dwa etapy górskie. Wyścig nie będzie dłuższy niż w tym roku. 2.000 kilometrów jest ostateczną granicą dla imprezy amatorskiej. Na objazd przyszłej trasy udam się jeszcze [illegible] jesieni br. Od grudnia rozpoczniemy przygotowania, a w sierpniu 1949 r. — ruszamy ze startu.

Wywiad przeprowadził
W. Korycki.

Fot. Cz. Datka

Mod• (Węgry) korzysta na trasie z punktu opatrunkowego PCK

Przewodnik Wczasowicza

Pieniny

Część środkowa Beskidu Zachodniego to właśnie grupa gór zwana Pieninami. Poprzez Pieniny przebija się w pięknych skrętach Dunajec, tworząc z tej części Beskidu największą osobliwość turystyczną naszego kraju.

Pieniny leżą 500 m nad p. m. między Lubaniem a Radziejową z jednej strony i między Spiską Magórą z drugiej strony. Największą atrakcją Pienin jest tak zwany „Przełom Dunajca", który wycieczkowicze przebywają w specjalnych łodziach góralskich; zdystansował jedynie tę wycieczkę wielki spław kajakowy poprzez Pieniny będący tu atrakcją największą.

Spław zaczyna się już w Krościenku lub Czorsztynie. W Czorsztynie znajdujemy ruiny starego zamku, siedziby dawnych starostów. Zamek ten gościł w swoich murach królów polskich i władców zagranicznych, tu schował się przed Tatarami Bolesław Wstydliwy z Kingą. Bawił tam też Ludwik Węgierski i Jadwiga, bardzo często przyjeżdżał Jagiełło gdzie spotkał się z cesarzem Zygmuntem i królem Erykiem.
Ostatnim z królów był tam Jan Kazimierz i Sobieski po powrocie z wyprawy wiedeńskiej.

Starostą ówczesnym był znany rycerz Zawisza Czarny.

Obecnie zamek leży w zupełnej ruinie. Zaraz za Czorsztynem wznosi się zamek w Niedzicy, równie stary jak Czorsztyński, ale o wiele lepiej zachowany, wybudowany w XIV wieku. Należał on stale do Węgrów, tu wypłacono cesarzowi Zygmuntowi pieniądze za które wybudował 16 miast Spiskich. Rezydował tu teść Zygmunta Starego Jan Zapolya obrany potem królem węgierskim. W 1683 r. ucierpiał zamek bardzo w czasie walk Tökölego z Sobieskim.

Dalej na południe leży Stara Wieś Spiska sławna z historii polskiej przez dwa pokoje z Węgrami.

Na drugim brzegu Dunajca widać wieś Sromowce Niżne dalej Lechnicę i ukazuje się najwyższy szczyt Pienin, Trzy Korony, u których stóp leży Czerwony Klasztor Kamedułów: Założony w 1315 r. dla Kartuzów, spustoszony przez Husytów i protestantów, został zamknięty i dopiero w 1699 r. reaktywowany i oddany Kamedułom.

Za Czerwonym Klasztorem Dunajec podpływa pod skały, skręca ostro na południe, a widok zagradzają skały nadbrzeżne których białe, prostopadłe ściany spadają wprost ku wodzie. Mija się Łazisko, Hutniańską Polanę i Czarną Skałę, a po kilku zakrętach ukazuje się Faćmiech, który zagradza dolinę, tak iż zdaje się, że rzeka ginie pod nim w jakiejś jaskini.

Następnie skały Ligurki, za nimi dolina się rozszerza, a na prawym brzegu ukazuje się polana, dawniej bardzo ożywiona, gdy stała karczma Czerdą zwana.

Przejezdni wycieczkowicze zatrzymują się po polskiej stronie w schronisku Polskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Nieco dalej wpada do Dunajca Potok Pieniński, nad jego ujściem ukazuje się goła, bez drzew, Czerwona Skała 800 m nad p. m.

Teraz zaczyna się najśliczniejsza część drogi pod Sokolicą, przed którą sterczy prostopadła skała zwana Cukrową Głową. W dalszym ciągu przepływa Dunajec obok Sokolicy, Białej Skały i Małych Przychodek. Na prawym brzegu przy ujściu Leśnickiego Potoku kończy się granica z Czechami i odtąd po obu brzegach mamy Polskę.

Obecnie już blisko do Szczawnicy przez Bystrą Skałę, Ślimakową Skałę, Hakowe i za Siodełkiem ukazują się łazienki rzeczne na Dunajcu pod Szczawnicą.

Podróż Dunajcem nie nastręcza żadnych niebezpieczeństw, chyba w czasie powodzi — kierowane łodzie wprawną ręką górali dają wiele emocji. By widzieć Pieniny w całej krasie, trzeba jechać w dzień słoneczny w godzinach południowych. Każdy kto raz odbył wycieczkę w Pieniny łodzią, tak wiele zawdzięcza jej romantycznych wrażeń, że często powracać tu będzie, bo nic piękniejszego i bardziej malowniczego nie zobaczy.

Znana jest piękność brzegów Renu, skał w Saskiej Szwajcarii, przełom Dunaju w Żelaznej Bramie — ale z Pieninami żadna z tych stron równać się nie może. *(S. B.)*

Nowe zwycięstwo Weidingera

Londyn. Pretendent do tytułu mistrza Europy w wadze ciężkiej Austriak Weidinger znokautował w spotkaniu towarzyskim, rozegranym w Nottingham, mistrza połudn. Anglii Al. Browna w pierwszej rundzie.

Spotkanie, które zakontraktowane było na 10 rund, trwało 2 min. 26 sek.

Naczelny redaktor Stanisław Ziemba — Katowice. W. Szeremeta — Warszawa. A. Targosz — Kraków. Mgr Zb. Makowiecka — Zakopane. J. Nieciecki — Łódź, A. Skotnicki — Gdańsk. J. Gołębniak — Poznań. E. Grocholski — Przemyśl. J. Pleśniarowicz — Lublin. M. Ćwikliński — Szczecin. T. Strzębalski — Kielce. T. Dutkowski — Radom. Zb. Rybak — Rzeszów. Z. Uryn — Olsztyn. W. Wasiucionek — Białystok. — Redakcja: Katowice. ul. Młyńska 9. Telefony: 309-73. 355-82. (wewnętrzne: 004. 005. 007). Administracja: Katowice, Młyńska 9, tel. 309-73. (wewn.: kier. 009, dział prenumeraty 008) — Konto P. K. O III-4950. Wydawca „Czytelnik". Katowice. ul. 3 Maja nr 12. — Redakcja Warszawska: Warszawa, ul. Marszałkowska nr 3-5, telefony 876-83 i 876-84. Redakcja w Krakowie: Wielopole nr 1, telefon 545-60. — Drukarnia nr 9 Spółdzielni Wydawniczej „Czytelnik", Katowice.
Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach zł 80,—, z przesyłką pocztową zł 95,—. R-17315